

Maria Jazownik

ORCID: 0000-0002-3067-8862

Zielona Góra

MARIA Z BOCHDANÓW OBERTYŃSKA, JEJ RODZINA I ŚRODOWISKO. PRÓBA REKONSTRUKCJI ZAGINIONEGO ŚWIATA KRESOWYCH RODÓW

Uwagi wstępne

Prezentowany artykuł jest poświęcony przedstawicielom polskiego ziemiaństwa żyjącego przez kilka wieków, aż po kres II Rzeczypospolitej, na terenie Małopolski Wschodniej (zwanej w czasach austriackich Galicją Wschodnią) – Marii z Bochdanów h. Bończa Obertyńskiej (1861-1956) oraz osobom należącym do jej kręgu rodzinnego i towarzyskiego. Maria Obertyńska jest autorką pamiętnikarskich zapisków z okresu I wojny światowej, wydanych przed kilku laty pt. *Pamiętnik Galicjanki (1914-1917)* i błędnie przypisanych lwowskiej nauczycielce muzyki, Magdalenie Bylczyńskiej (1887-1966)¹. Szczegółową analizę owych zapisków pod kątem autorstwa zawiera artykuł zamieszczony w prezentowanym tomie². Przedstawione w nim ustalenia stanowią dobry punkt wyjścia do dalszych dociekań, dotyczących biografii autorki wspomnień, dziejów jej rodziny oraz rodziny jej męża, Kazimierza Obertyńskiego (1840-1926), a także środowiska społeczno-towarzyskiego, w którym żyła. Sądzę, że dzięki temu uda się rozszyfrować niektóre zagadki biograficzne i faktograficzne pojawiające się we wspomnianym *Pamiętniku Galicjanki...*, rzucić nieco światła na kwestie przez pamiętnikarkę zaledwie zasygnalizowane (i dlatego dziś niezbyt czytelne), a także wnikać w wyznawane w obu rodzinach – Bochdanów i Obertyńskich – wartości. W próbie rekonstrukcji zaginionego świata kresowych rodów wykorzystałam między innymi trzy autobiograficzne przekazy osób bliskich Marii Obertyńskiej, mianowicie pamiętnik jej siostry, Emilii z Bochdanów Paygertowej³,

1 M. Bylczyńska, *Pamiętnik Galicjanki (1914-1917)*, do druku przygotował M. Dęboróg-Bylczyński, Branice 2012. Korzystam z wersji elektronicznej: http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/pamietnik/PAMIETNIK_GALICJANKI_2.pdf [dostęp: 04.01.2020].

2 M. Jazownik, L. Jazownik, *Kto jest autorką tzw. „Pamiętnika Galicjanki (1914-1917)”?*, [w:] *Świat Kresów Wschodnich w literaturze i przekazach historycznych*, red. E. Brzezińska, M. Jazownik, L. Jazownik, Zielona Góra 2021.

3 Zob. *Pamiętnik Emilii Paygertowej*, na stronie internetowej M. Baranieckiej-Witkowskiej: <https://www.witkowsky.net/wp/?p=188> [dostęp: 20.03.2020].

wspomnienia jej wnuka, Rafała Smorczewskiego⁴, oraz jej synowej, Beaty Ober-tyńskiej⁵, a także książkę wspomnieniową głównej bohaterki tego opracowania, zatytułowaną *W kołowrocie*⁶. Sięgnęłam również do przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej niepublikowanych zapisków Marii Obertyńskiej oraz dotyczących jej materiałów⁷.

Bochdanowie z Zadwórze

Miejsce urodzenia Marii Obertyńskiej otrzymało w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* następującą – w zakresie topografii do dziś aktualną – charakterystykę. Zadwórze w 2. połowie XIX w. było wsią położoną w powiecie przemysłańskim, 30 km na północny zachód od Przemyśla i 12 km na północny zachód od miasteczka Gliniany, będącego siedzibą sądu powiatowego i ufundowanej w 1397 r. przez króla Władysława Jagiełłę parafii rzymskokatolickiej⁸. Najbliższymi miejscowościami były: na wschód od Zadwórze – Połtew, na południowy zachód – Połonice oraz na północ (w pow. kamioneckim) – Chreniów i Ubinie. Zabudowania Zadwórze były usytuowane w dolinie Jaryczówki, płynącej wzdłuż jego północnej granicy. W miejscowości funkcjonowały następujące instytucje: urząd pocztowy, cerkiew, szkoła 2-klasowa i gminna kasa pożyczkowa. Działały tartak i młyn parowy. Dzięki stacji kolejowej Karola Ludwika⁹ wieś miała połączenie z największymi miastami ówczesnej Galicji: Krakowem, Lwowem i Tarnopolem.

4 R. Smorczewski, *Wojenny pomost. Wspomnienia*, Warszawa 2009.

5 B. Obertyńska, *Qudlibecik*, [w:] M. Wolska, B. Obertyńska, *Wspomnienia*, Warszawa 1974.

6 M. Obertyńska, *W kołowrocie*, wstępem zaopatrzył B. Janusz, Lwów 1924. W artykule *Kto jest autorką tzw. „Pamiętnika Galicjanki (1914-1917)”?*, wykazano, że fragmenty tej książki, rejestrującej wypadki z lat 1914-1920, są identyczne z obszernymi partiami tekstu *Pamiętnika Galicjanki*.

7 M. Obertyńska, *Moje wspomnienia*, sygn. BJ GF 40-1/MJ, dawna sygn. AP 88, akc. 170/04, 528/05; *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, sygn. BJ GF 40-2/MJ, dawna sygn. AP 88, akc. 170/04, 528/05. Oba zespoły dokumentów zawierają informacje dotyczące dziejów rodu Bochdanów, różnych wydarzeń z życia ich krewnych i sąsiadów, biografii Marii Obertyńskiej oraz ważniejszych wydarzeń z życia jej najbliższej rodziny do 1939 r. (lata I wojny światowej zostały tu jedynie wzmiankowane). Z archiwaliami zapoznałam się zbyt późno, by móc je w pełni uwzględnić w prezentowanym artykule; są one godne odrębnych badań.

8 Zob. *Gliniany*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1881, s. 583 [wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik_geograficzny/Tom_II/583, dostęp: 20.03.2020].

9 Przez Zadwórze od 1869 r. przebiegała linia Kolei Karola Ludwika, łącząca Lwów z Krasnem i Złoczowem. Kolej Karola Ludwika – system linii kolejowych wybudowany w Galicji w 2. poł. XIX w. Łączył Kraków z Rzeszowem, Przemyślem i Lwowem (kolejne odcinki powstawały w l. 1856-1861), następnie ze Złoczowem, Brodami, Tarnopolem i Podwołoczyskami nad Zbruczem, przy granicy z Rosją (budowa w l. 1869-1871). Zob. M. Rymar, *Architektura dworców Kolei Karola Ludwika w Galicji w latach 1855-1910*, Warszawa 2009, s. 42-43.

W roku 1890 mieszkało w Zadwórze 1236 grekokatolików, 364 wyznawców religii rzymskokatolickiej i 80 wyznawców judaizmu¹⁰.

Rodzicami Marii Obertyńskiej byli Hipolit Bochdan h. Bończa (1827-1911) i Amelia z Konopków h. Nowina (1832-1912)¹¹. Antenaci ojca, wywodzący się z Wołoszczyzny Bohdanowie (Bogdanowie), pojawili się w Polsce w czasach panowania Stefana Batorego i w następnych stuleciach niemal wszyscy mężczyźni z rodu brali udział w wojnach staczanych przez Rzeczpospolitą. Ważnym momentem w historii przodków Marii Obertyńskiej było nabycie przez jej pradziadka, Leopolda Bochdana¹² (1751-1824), posiadłości w Zadwórze i postawienie w 1790 r. murowanego dworu w stylu klasycystycznym, będącego do czasów I wojny światowej domem rodzinnym kolejnych pokoleń¹³. Emilia Paygertowa zanotowała: „[Leopold Bochdan] nabył Zadwórze na wschód o 4 mile od Lwowa i drugą wieś Połonice nad Pełtwą [...]. Obszar Zadwórze wynosił 3500 morgów, w tym 1000 morgów lasu, 1200 ziemi ornej, reszta łąk i nieużytków, które jednak szybko zagospodarowane zostały. Obszar Połonic 700 morgów”¹⁴. Kolejnym właścicielem Zadwórze był syn Leopolda, Stanisław Bochdan (1789-1863), który „służył pod Napoleonem, brał czynny udział w żalosnym odwróceniu spod Moskwy, odmroził wówczas sobie nogi i nadszarpnął zdrowie”¹⁵. Ożeniony z Wiktorią Ładyńską (1801-1900) z Nahorzec, miał pięć córek i dwóch synów. Młodszy z nich, Hipolit, jak zapisała jego córka Emilia, „obrał karierę wojskową i był w Genie-Corps w Wiedniu”, następnie po śmierci starszego brata Feliksa osiadł w Zadwórze.

Z kolei rodzina Konopków, z której wywodziła się matka Marii Obertyńskiej, mieszkała w Krakowskim, gdzie „była bardzo stara i [...] popularna”¹⁶. Dziadek Marii, Stanisław Konopka (1786-1850), uczestnik powstania listopadowego, był dziedzicznym właścicielem podkrakowskich Mogilan i Rustweczka w ziemi przemyskiej¹⁷. Umiejętne gospodarowanie na roli łączył z aspiracjami intelektualnymi i kulturalnymi, był miłośnikiem historii, sztuk pięknych i literatury. Ożenił się z Zofią z Kraińskich. Małżonkowie

10 Zob. *Zadwórze*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 14, red. B. Chlebowski, Warszawa 1895, s. 254 [wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Sloownik_geograficzny/Tom_XIV/254, dostęp: 20.03.2020].

11 Lata życia obojga Bochdanów podają na podstawie nekrologów prasowych zamieszczonych w *Pamiętniku Emilii Paygertowej...*

12 Leopold jako pierwszy zaczął podpisywać się Bochdan, „aby ustrzec się przed niemieckim wymawianiem i zniemczaniem nazwiska”. Zob. *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

13 Zob. R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 7: *Województwo ruskie, Ziemia Halicka i Lwowska*, Wrocław 1995, s. 594-599.

14 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

15 *Ibidem*.

16 *Ibidem*. Zob. też: M. Obertyńska, *Moje wspomnienia*, s. 21-24.

17 Zob. E. Danowska, *Posiadłość Stanisława Konopki w Krakowie. Opis z 1837 r.*, „Rocznik Biblioteki PAU i PAN w Krakowie”, R. 53: 2008, s. 110 [wersja elektroniczna: <https://up.krakow.academia.edu/EwaDanowska>, dostęp: 25.03.2020]. Informację o udziale dziadka w powstaniu listopadowym podała Emilia Paygertowa.

w 1836 r. nabyli na przedmieściu Piasek w Krakowie tzw. realności, czyli pałac z ogrodem, dworek i inne zabudowania (stajnia, wozownia, oficyna itp.)¹⁸. Rok później Zofia Konopka zmarła, pozostawiając czworo dzieci: Julię, Stefanię, Władysława i Amelię¹⁹. Mogilany przeszły w ręce Józefa Konopki, bratanka i spadkobiercy Stanisława, a zarazem męża jego córki Stefanii, z zamiłowania etnografa (przyjaciela Oskara Kolberga), pozostały zaś majątek odziedziczyły dzieci Stanisława²⁰. Jak pisze Emilia Paygertowa, Amelia po śmierci matki mieszkała w Mogilanach z rodziną Stefanii, pomagając jej w gospodarstwie i wychowaniu dzieci. Losem sieroty zainteresowali się dalsi krewni, otoczyli ją opieką i wysłali na pensję do Krakowa. Przyszłego męża Amelia poznała w czasie karnawału we Lwowie.

Hipolit i Amelia Bochdanowie doczekali się siedmiu córek i jednego syna oraz gromadki wnuków i prawnuków²¹. Najstarsza córka Aleksandra (1856-1929) wyszła za mąż za Alfonsa Parczewskiego²², adwokata z Kalisza, z którym miała córkę Reginę. Helena (1859-1922), zamężna za Józefem Kalasantym Geringerem de Oedenberg, telegrafistą na stacji kolejowej w Zadwórzcu, a następnie kierownikiem Dworca Głównego w Skolem²³, urodziła Marię i Józefa Kalasantego. Trzecia córka, Maria (1861-1956), główna bohaterka prezentowanego szkicu, w małżeństwie z Kazimierzem Obertyńskim miała czworo dzieci: Teklę, Stefanię, Ewę i Józefa. Emilia (1865-1952) została żoną Kornela Paygerta (syna poety Adama Paygerta i Heleny z Rozwadowskich, chrześniaka Kornela Ujejskiego), właściciela Sidorowa nad Zbruczem na Podolu. Dziećmi ich byli: Józef Kalasanty, Amelia i Maria. Zofia (1867-1951), żona Zygmunta Piotrowskiego, miała troje

¹⁸ *Ibidem*, s. 111.

¹⁹ *Ibidem*, s. 112. Danowska podaje, że Amelia miała wówczas 12 lat, jednak z daty jej urodzenia (1832) wynika, że została osierocona przez matkę w wieku pięciu lat.

²⁰ *Ibidem*, s. 111.

²¹ Prezentacja potomków Hipolita i Amelii Bochdanów na podstawie pamiętnika Emilii Paygertowej oraz informacji Marii Baranieckiej Witkowskiej zamieszczonych na stronie internetowej: <https://www.witkowscy.net/wp/?p=188> [dostęp: 20.03.2020]. Bardziej szczegółowe dane genealogiczne (dane biograficzne małżonków i dzieci) na stronie internetowej M. Baranieckiej-Witkowskiej, zakładka „Potomkowie Józefa Bohdana do Jana Kazimierza Witkowskiego”: <https://www.witkowscy.net/wp/?p=825> [dostęp: 20.03.2020].

²² Parczewscy żyli w separacji. W odrodzonej Polsce Parczewski został rektorem Uniwersytetu Wileńskiego (1922-1924). Zob. E. Andrysiak, *Korespondencja z archiwum rodzinnego Alfonsa Parczewskiego. Analiza zawartości*, „Acta Universitatis Lodziensis”. Folia Librorum 12 (2005), s. 106, 112 [wersja elektroniczna: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Librorum/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Librorum-r2005-t12/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Librorum-r2005-t12-s105-129/Acta_Universitatis_Lodziensis_Folia_Librorum-r2005-t12-s105-129.pdf, dostęp: 20.03.2020].

²³ Skole – miasto w powiecie stryjskim, województwie stanisławowskim (w czasie II RP), ok. 100 km na południe od Lwowa. W Skolem Wanda i Karol Młodniccy zbudowali dla zagrożonej gruźlicą swej córki Marii (przyszłej poetki Maryli Wolskiej, matki Beaty Obertyńskiej) drewniany dom zwany Storożką. Do pierwszej wojny światowej Młodniccy i Wolscy w Storożce spędzali wakacje, goszcząc artystów i intelektualistów.

dzieci: Tadeusza, Zygmunta i Anielę. Najkrócej z rodzeństwa żyła Wiktoria (1868-1902), żona Adama Olszewskiego, matka Jana, Jadwigi i Zofii. Najmłodsza z sióstr, Stefania (1870-1927), wyszła za mąż za Stanisława Ujejskiego h. Drużyna, bratanek Kornela Ujejskiego, i miała pięcioro dzieci: Helenę, Stefana, Annę, Krystynę i Marię Anielę. Dziedzicem Zadwórze był najmłodszy z rodzeństwa Tadeusz (1871-1918), ożeniony z hrabianką Anną Koziębrodzką²⁴, z którą miał ośmioro dzieci: Annę, Jadwigę, Antoniego, Józefa, Ewę, Cecylię, Marię i Stanisława.

W swoich wspomnieniach Emilia Paygertowa wiele miejsca poświęciła codziennemu życiu w Zadwórze, ukazując status materialny rodziny, stosunki rodzinne i towarzyskie oraz obyczajowość środowiska, w którym wzrastała przyszła autorka tzw. *Pamiętnika Galicjanki...* Dzięki pracowitości i zaradności obojga rodziców rodzina żyła w dostatku. Hipolit Bochdan spłacił siostry, dla rodziców zbudował we Lwowie dworek przy ul. Pańskiej 11 (aktualnie ul. Iwana Franki), a w Zadwórze postawił budynki folwarczne, gorzelnię i młyn, którego koło uruchamiało wszystkie maszyny, łącznie z młocarnią. Wysokie dochody z gospodarstwa, uzyskiwane m.in. dzięki stosowaniu nawozów sztucznych, umożliwiły kupno od Hersylii Januszewskiej²⁵ położonego w sąsiedztwie majątku Ubinie. Do Amelii Bochdanowej należały tradycyjne obowiązki żony, matki i gospodyni: opieka nad dziećmi, dbanie o ład w obszernym dworze i zarządzanie pracami licznej czeladzi. Dzieci uczyły się w domu pod kierunkiem koleżanki matki z pensji w Krakowie, Eufemii Tymińskiej, przez 40 lat związanej z rodziną Bochdanów. Rodzice zatrudniali również opiekunki, zazwyczaj Niemki i Francuzki. Wszystkie córki miały zainteresowania artystyczne i w rodzinnym domu znalazły warunki sprzyjające ich rozwijaniu. Trzy fortepiany, harmonium (fisharmonia) i wiolonczela umożliwiały licznemu rodzeństwu wspólne z ojcem muzykowanie. Emilia zanotowała: „Talencikami podzieliliśmy się: Helenka, Wikcia i ja – grywałyśmy, Zosia, Marynia i Stefka rysowały i malowały, najstarsza z nas Olesia nie miała zdolności, ale muzykę lubiła namiętnie”²⁶. Maria Obertyńska również zapamiętała troskę rodziców o edukację i rozwój uzdolnień dzieci. Wspominała:

Czytamy głośno z siostrą Helenką historię Anglii Bouckle’a, prócz tego poetów naszych, listy Słowackiego, listy z podróży Odyńca. Dwa razy w tygodniu przyjeżdżał [do Zadwórze – dop. mój, M.J.] malarz, uczeń Siemiradzkiego. Rysowałam przy jego wskazówkach różne charakterystyczne twarze, prócz tego obraz Serca Pana Jezusa do kościoła w Glinianach [...]²⁷.

24 Anna Koziębrodzka (1878-1925) była córką Władysława hr. Koziębrodzkiego h. Jastrzębiec (1839-1993), uczestnika powstania styczniowego, dramaturga i publicysty, posła na Sejm galicyjski i do Rady Państwa. Zob. <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/wladyslaw-koziębrodzki> [dostęp: 20.03.2020].

25 Hersylia Januszewska *de domo* Bécu (1806-1872) – przyrodnia siostra Juliusza Słowackiego, a zarazem jego ciotka (była żoną Teofila Januszewskiego, wuja poety).

26 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

27 *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, k. 13 (s. 1-2).

Godziny nauki przeplatały się z czasem przeznaczonym na zabawy i spacer w zaprojektowanym obok domu dużym parku oraz na przejażdżki z ojcem po okolicy. Dzieci były również zapoznawane z pracą fizyczną (pielęgnacja ogrodu, zbiór ziół). Czasami rodzice zabierali starsze córki do Lwowa, dokąd jeździli w interesach i na zakupy oraz w odwiedziny do matki Hipolita. Bochanowie wyprawiali się także w odleglejsze rejony kraju. Niezapomniane wrażenie wywarła na dziewczętach wycieczka do Zakopanego, połączona z wypadami w Tatry, a także pobyt w Rymanowie-Zdroju na Podkarpaciu, gdzie bywały w domu założycieli uzdrowiska, Anny i Stanisława Potockich²⁸.

W ustabilizowanym rytmie dni i tygodni nie mogło zabraknąć czasu na praktyki religijne. We wsi, zdominowanej liczebnie przez Rusinów grekokatolików, była cerkiew, natomiast rzymskokatolicki kościół parafialny pw. Świętego Ducha znajdował się w oddalonych o 12 km Glinianach. Odległość ta sprawiła, że dzieci pod opieką nauczycielki uczestniczyły zazwyczaj w nabożeństwach w miejscowej cerkwi, podczas gdy rodzice jechali do Glinian lub Milatyna²⁹. W relacjach sąsiedzkich fakt uczestnictwa w nabożeństwach odprawianych w innym obrządku nie miał żadnego znaczenia. Jak zaznacza Paygertowa: „Księża ruscy [...] zawsze we dworze bywali i stosunki z nimi były jak najlepsze”³⁰.

Właściciele Zadwórzea pielęgnowali staropolską cnotę gościnności. Emilia zapamiętała wizyty okolicznych ziemian, m.in. Hersylii Januszewskiej, oraz dłuższe wakacyjne pobyty krewnych i przyjaciół. Odnotowała również kontakty z rodziną Tadeusza Dzieduszyckiego³¹, właściciela sąsiadującego z Zadwórzem Niesłuchowa³². Więzy te przetrwały próbę czasu, o czym świadczą pamiętnikarskie zapiski Marii Obertyńskiej, z wdzięcznością pamiętającej o pomocy udzielonej jej rodzinie podczas wojny przez

28 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...* Anna z Działyńskich h. Ogończyk Potocka (1846-1926) i Stanisław Potocki h. Pilawa (1837-1884) byli znani także z działalności społecznej i oświatowej.

29 Chodzi o Milatyn Nowy, wieś położoną 8 km na północ od Zadwórzea, sąsiadującą od wschodu z Milatynem Starym. W milatyńskim kościele znajdował się słynący cudami obraz konającego Jezusa (po II wojnie przewieziony do kościoła Księży Misjonarzy na Kleparzu w Krakowie).

30 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

31 Tadeusz Dzieduszycki h. Sas (1841-1918) – doktor praw Uniwersytetu we Lwowie, drugi ordynat poturzycko-zarzecki, poseł do Sejmu Krajowego Galicji IV i V kadencji (1877-1889), od 1900 dziedziczny członek austriackiej Izby Panów, więziony za działalność na rzecz powstania styczniowego; od 1879 mąż Anny (1859-1917) Dzieduszyckiej (dalekiej krewnej), jednej z czterech córek Włodzimierza (1825-1899) i Alfonsyny z Miączyńskich (1836-1919) Dzieduszyckich; usynowiony przez teścia, opiekun założonego przez niego Muzeum Przyrodniczego we Lwowie. Zob. Związek Rodowy Dzieduszyckich herbu Sas. Oficjalna strona internetowa stowarzyszenia: http://dzieduszyccy.pl/?page_id=355 [dostęp: 15.04.2020].

32 Niesłuchów leży 4 km na północ od Ubinia, a 8 od Zadwórzea – własności Bochanów, a także 10 km na zachód od Stronibab – własności Obertyńskich. Majątek od końca XVIII w. należał do przodków Tadeusza Dzieduszyckiego, rodzinny dwór rozbudowywany przez kolejnych właścicieli ostatecznie stał się pałacem, do dziś istniejącym.

Tadeusza Dzieduszyckiego, „zaczego przyjaciela i sąsiada” [PG, 25]³³. Latem do ulubionych rozrywek potomstwa Bochdanów należały gry i zabawy na świeżym powietrzu, a zwłaszcza krykiet, serso i szczudła. Emilia Paygertowa z nostalgią wracała pamięcią do dzieciństwa spędzonego w Zadwórzcu: „Jakiż dostatni był dwór moich Rodziców, nie dość, że niczego im nie brakowało, jeszcze gościli u siebie na wakacjach rodzinę Smarzewskich, albo Mrozowickich. Ileż było wówczas żartów i śmiechu”³⁴.

Dalsze losy rodziny były również pomyślne. W roku 1883 Hipolit Bochdan został pierwszym prezesem Rady Nadzorczej Galicyjskiego Banku Krajowego we Lwowie³⁵, a około 1887 r. (już po zamążpójściu trzech najstarszych córek) plenipotentem dóbr Potockich w Łańcucie³⁶. Zwyczajem zamożnych ziemian kupił wtedy we Lwowie (przy ulicy Zyplikiewicza 14, dziś ul. Iwana Franki) kamienicę. Możliwość mieszkania w stolicy otwierała przed dziewczętami środowisko, jakiego do tej pory nie znały – świat kupców, inżynierów, lekarzy, właścicieli fabryk. Motywowała też do pogłębienia edukacji, zwłaszcza szlifowania języków obcych i rozwijania talentów muzycznych. Bochdanowie bywali z dorastającymi córkami w domach ówczesnej elity lwowskiej, między innymi namiestnika Filipa Zaleskiego³⁷ i Włodzimierza Dzieduszyckiego³⁸. Sami również przyjmowali gości w lwowskim mieszkaniu; Paygertowa zapamiętała zwłaszcza wizyty

33 W celu uniknięcia mnożenia przypisów w ten sposób (skrót tytułu, strony) będą oznaczane odwołania do publikacji wymienionej w przypisie 1.

34 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...* Sielski obraz dzieciństwa w Zadwórzcu oraz szerokich kontaktów towarzyskich zachowała w pamięci również Maria Obertyńska, zob. eadem, *Moje wspomnienia*, s. 27-40.

35 Galicyjski Bank Krajowy (właśc. Bank Krajowy dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim), założony z inicjatywy marszałka Sejmu Krajowego Mikołaja Zyplikiewicza, rozpoczął działalność w 1883. Hipolit Bochdan był jego prezesem do 1908. Zob. W. Morawski, *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1998, s. 41-42 [wersja elektroniczna: http://otworsziazke.pl/images/ksiazki/slownik_historyczny_bankowosci_polskiej/slownik_historyczny_bankowosci_polskiej.pdf, dostęp: 15.04.2020].

36 Właścicielem majątku był wówczas hr. Alfred Józef Potocki (1817-1889), drugi ordynat w Łańcucie, polityk i dyplomata, namiestnik Galicji 1875-1883. Po jego śmierci trzecim ordynatem został jego syn Roman Potocki (1852-1915). Paygertowa wspomina, że z powodu jakichś intryg ojciec jej zrezygnował z posady (stało się to przed jej zamążpójściem, czyli przed 7 kwietnia 1890), co przy doskonałych dochodach uzyskiwanych z własnych posiadłości nie wpłynęło na obniżenie statusu materialnego Bochdanów. Zob. *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

37 Filip Zaleski h. Dołęga (1836-1911) – polityk konserwatywny, poseł na Sejm Krajowy (1881-1907), namiestnik Galicji (1883-1888) i prezes Koła Polskiego w Radzie Państwa (1894-1896).

38 Włodzimierz Dzieduszycki h. Sas (1825-1899) – jeden z najbogatszych ziemian polskich, polityk, mecenas nauki i sztuki, wybitny przyrodnik, założyciel Muzeum im. Dzieduszyckich (aktualnie Lwowski Naukowo Prirodoznawczy Muzei pod Zarządkiem Ukraińskiej Akademii Nauk), które oddał w 1880 narodowi polskiemu; mieszkał we Lwowie w pałacyku przy ul. Kurkowej 15 (obecnie ul. Łysenki). Zob. G. Brzęk, *Włodzimierz Dzieduszycki – życie i dzieło*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” 1998, t. 7, nr 2 (14), s. 189-223 [wersja elektroniczna: [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki-r1998-t7-n2_\(14\)/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki-r1998-t7-n2_\(14\)-s189-223/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki-r1998-t7-n2_\(14\)-s189-223.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki-r1998-t7-n2_(14)/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki-r1998-t7-n2_(14)-s189-223/Analecta_studia_i_materiały_z_dziejow_nauki-r1998-t7-n2_(14)-s189-223.pdf), dostęp: 10.04.2020].

Rozwadowskich z trzema synami: Tadeuszem, Wiktorem i Samuelem³⁹. „Któż wtedy przeczuwał, jaki ich los spotka” – zauważyła po latach melancholijnie.

Któż wtedy przeczuwał – można by powtórzyć za pamiętnikarką, patrząc na fotografię z wakacji 1900 r., do której trzypokoleniowa rodzina Bochdanów niemal w komplecie pozowała przed rodzinnym dworkiem⁴⁰. W centralnym miejscu siedzą Amelia i Hipolit Bochdanowie, a pomiędzy nimi nauczycielka ich dzieci, Eufemia Tymińska. Otaczają ich najbliżsi: Tadeusz i Anna Bochdanowie, Wiktoria Olszewska, Stefania Ujejska, Emilia Paygertowa, Helena i Józef Geringerowie, Maria i Kazimierz Obertyńscy, a także kilkoro wnucząt. Pod rękę z córką Reginą stoi prawdopodobnie Aleksandra Parczewska. Brakuje Zofii Piotrowskiej, ale jest jej córka Aniela. W roku 1902 grono to zostało pomniejszone przez śmierć Wiktorii. Dekadę później odeszli rodzice – Hipolit w roku 1911, Amelia w 1912. Zdążyli jeszcze ufundować w Zadwórzcu nieduży kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski⁴¹. Po śmierci Amelii w niezidentyfikowanej gazecie, z której wycinek zachował się w zbiorach potomków Bochdanów, ukazało się poświęcone jej pamięci wspomnienie. Autor przedstawił zmarłą jako ideał niewiasty polskiej – kochającej i zawsze wspierającej swego męża żony, wzorowej matki i zapobiegliwej gospodyni. Wskazał też wyznawane przez nią zasady: „[...] miłość Boga, przywiązanie do ziemi ojczystej w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu i żelazne poczucie obowiązku, które śp. pani Amelia uważała za niewzruszoną podstawę życia i za nieodzowny warunek szczęścia”⁴². Ideały życiowe Amelii Bochdanowej, bliskie niewątpliwie także jej mężowi, padły na podatny grunt, o czym przekonują zarysowane

39 Mowa o synach Tomisława Jordan Rozwadowskiego h. Trąby (1841-1920) i Melanii z Rulikowskich h. Korab (1840-?). Tadeusz Jordan Rozwadowski (1866-1928) – jeden z najwybitniejszych polskich dowódców wojskowych, zasłużony w bitwach I wojny światowej generał armii austriackiej, dowódca obrony Lwowa 1918-1919. W 1920 r. szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i twórca planu operacyjnego bitwy warszawskiej. W czasie zamachu majowego naczelny dowódca wojsk wiernych rządowi, w konsekwencji aresztowany i więziony na Antokolu w Wilnie. Samuel Jordan Rozwadowski (1867-1915) – zginął podczas I wojny światowej jako rotmistrz 13. Pułku Ułanów armii austriackiej. Wiktor Jordan Rozwadowski (1869-1940) – oficer armii austro-węgierskiej, od 1918 r. w Wojsku Polskim w stopniu podpułkownika; ofiara zbrodni katyńskiej, zamordowany w Bykowni pod Kijowem. Zob. E. Rozwadowski, *Posłowie*, [w:] *Pamiętnik Tomisława Rozwadowskiego*, „opracowany pod kątem uwspółcześnienia pisowni [...] w roku 2016 – na podstawie oryginałów przechowywanych w Ossolineum we Wrocławiu – nr inwentarza 7978/II, nr mikrofilmu 2127”, s. 20, zamieszczony na stronie internetowej Stowarzyszenia Rodziny Jordan-Rozwadowskich: <http://rozwadowski.org/v2.o.1.2/index.php/2015/07/27/historia-rodziny-korzenie/> [dostęp: 25.04.2020]. Tomisław i Melania Rozwadowscy w związku z edukacją synów od l. 70. mieli we Lwowie mieszkanie przy ul. Kraszewskiego 19 (obecnie ul. Salomei Kruszelnickiej); zob. *Lwów Jordan Rozwadowskich*. Na podstawie pracy Erazma Rozwadowskiego pt. *Historia rodziny Jordan Rozwadowskich*, literatury historycznej i materiałów archiwalnych, oprac. M. Patelski: <http://rozwadowski.org/v2.o.1.2/index.php/2016/11/13/lwow-jordan-rozwadowskich/> [dostęp: 20.04.2020].

40 Zob. *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

41 Zob. G. Rąkowski, *Ziemia Lwowska. Przewodnik po Ukrainie Zachodniej*, cz. III, Pruszków 2007, s. 236. Obecnie kościół popada w ruinę.

42 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

w *Pamiętniku Galicjanki...* wizerunki potomków – córki i trojga wnucząt, cechujących się patriotyzmem, pracowitością, zmysłem religijnym, a także wielkim hartem ducha w obliczu zagrożenia.

Bochdanowie nie doczekali wojny, podczas której uległa zniszczeniu rodowa siedziba, będąca wówczas własnością ich syna Tadeusza. Maria Obertyńska utrwaliła w swych zapiskach – na podstawie relacji naocznego świadka (zarządczyni) – obraz śmierci rodzinnego domu [PG, 34-36]. W głównych zarysach obraz ten jest zbieżny z opublikowanym w „Kurierze Lwowskim” opisem dramatycznych wydarzeń w Zadwórze, do których doszło podczas odwrotu armii rosyjskiej w czerwcu 1915 r.⁴³ Zgodnie z anonimowym przekazem pierwsze straż przednie wojsk rosyjskich wkroczyły do Zadwórza 16 czerwca, a za nimi przez kilka dni przemieszczały się różnej wielkości oddziały. Od 20 do 22 czerwca we dworze stacjonował sztab rosyjski. Po jego wyjeździe Kozacy i żołnierze z wojskowych taborów dokonali dzieła zniszczenia. Przez trzy dni grabili dwór i folwark, zabrali bydło i konie, na końcu spalili narzędzia rolnicze i wszystkie zabudowania. Po ich odejściu 26 czerwca weszły do wsi wojska rosyjskie (piesze, konne i artyleria) i rozlokowały się w okopach, zapowiadając wielkie starcie z Austriakami. Miejscowi chłopci opuścili swe domostwa i ukryli się w piwnicach i jamach. W okresie od 27 czerwca do 3 lipca we wsi oraz w jej pobliżu rozegrała się bitwa. W przerwach między kolejnymi atakami Rosjanie rabowali wieś (zabrali m.in. pozostałe konie, bydło i dzwony kościelne). W nocy z 3 na 4 lipca wycofali się, podpaliwszy uprzednio fabrykę progów przy stacji kolejowej oraz znajdujące się na ich drodze mosty (zapewne na Jaryczówce). Wkrótce po ich odejściu do Zadwórza wkroczyli Austriacy, z radością witani przez mieszkańców. Dziennikarska relacja ukazała skalę zniszczeń:

Splonęło około 30 gospodarstw włościańskich. Folwark cały uległ również zniszczeniu. We dworze prócz urządzenia splonęły liczne cenne zabytki rodziny Bochdanów, siedzącej w Zadwórze już od 300 lat z górą. Z biblioteki, liczącej około 800 dzieł, wcale cennej, mieszczącej m.in. komplet „Czasu” od r. 1848, nie pozostał ani ślad. W czasie walk podpalono również lasy, należące do Zadwórza, przy czym pastwą pożaru padło około 300 morgów drzewostanu. Podobny los, co Zadwórze, spotkał i inne folwarki, należące do majątku p. Bochdana, a mianowicie: Połonice, Bohdanówka i Zasieczna. Sumę strat oblicza właściciel na około 2 miliony koron⁴⁴.

Trzy lata po opisanych wypadkach, w listopadzie 1918 r., Tadeusz Bochdan zmarł po ciężkiej chorobie w szpitalu Czerwonego Krzyża we Lwowie. Ponieważ trwały wówczas walki z Ukraińcami o miasto, pochowano go pośpiesznie na cmentarzu Łyczakowskim, a po kilkunastu latach szczątki złożono w grobowcu rodzinnym w Zadwórze⁴⁵. Ostat-

43 [b.a.], *Zniszczona wieś*, „Kurier Lwowski” 1915, nr 225 /29 VII, wyd. poranne/, s. 2.

44 *Ibidem*. Autor relacji myli się, rodzina Bochdanów mieszkała w Zadwórze ponad 100 lat, nie ponad 300.

45 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

nim właścicielem majątku (do 1939 r.) był syn Tadeusza, Józef Bochdan (1908-1980), jeden z najmłodszych uczestników obrony Lwowa⁴⁶.

Warto przypomnieć, że Zadwórze zapisało bohaterską kartę w dziejach polskiego oręża. W czasie wojny polsko-bolszewickiej, 17 sierpnia 1920 r., w pobliżu gniazda rodowego Bochdanów rozegrała się krwawa bitwa, która przyniosła Zadwórzowi miano „polskich Termopil”. Ochotniczy batalion, złożony głównie z młodzieży niedawno walczącej w obronie Lwowa, dowodzony przez kpt. Bolesława Zajączkowskiego, starł się przy stacji kolejowej z przeważającymi siłami 6. Dywizji Kawalerii 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego. Spośród okrążonych przez wroga 330 Orląt Lwowskich męczeńską śmiercią poległo 318, w tym wszyscy oficerowie. Dzięki ich heroicznej walce inne oddziały mogły wycofać się pod Lwów i zająć pozycje obronne⁴⁷.

Obertyńscy ze Stronibab

Obertyńscy h. Sas należeli do tak zwanej szlachty odwiecznej, dokładniej – do jednego z najstarszych rodów na Rusi Czerwonej, pieczętującego się herbem Sas. Brzmienie nazwy herbu „sugeruje związek z plemionami Wołochów i rodem Dragów-Sasów, zamieszkujących tereny obecnych Węgier. Wśród kilkuset rodzin pieczętujących się tym herbem najwięcej było przesiedleńców z Mołdawii i Wołoszy, osadzonych w XIII wieku na terenie Rusi Halickiej”⁴⁸. Protoplaści rodu początkowo zajmowali się pasterstwem, z czasem przechodzili na rolniczy tryb życia. Ponieważ zamieszkiwane przez ród ziemie często były terenem najazdów tatarskich, kozackich rebelii i wojen z Turcją, większość jego członków podejmowała służbę żołnierską⁴⁹.

46 Zob. M. Bochdan, *Bochdan Józef h. Bończa*, [w:] *Ziemiańscy polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 2, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1994, s. 10; *Wykaz z nazwami majątków oraz z imionami i nazwiskami ich właścicieli z województw: nowogródzkiego, białostockiego, poleskiego, wileńskiego, wołyńskiego, które odnaleźli pracownicy biura odzyskiwania mienia p. Jarosława Rokickiego w archiwach Polski, Białorusi, Litwy i Ukrainy* [na podstawie dokumentów obrazujących stan na 1 września 1939], s. 22, https://kresy.genealodzy.pl/programy/wykaz_z_kresow2.pdf [dostęp: 20.03.2020].

47 Zob. m.in. J. Pogonowski, *Bój o Lwów. (Z walk Armii Ochotniczej z 1920 roku)*, Gdańsk 1921, s. 59-65 [wersja elektroniczna: http://www.pogonowski.com/books/Boj_o_Lwow/Boj_o_Lwow_all.pdf; dostęp: 07.04.2020]; S.S. Nicieja, *Zadwórze – polskie Termopile. Z dziejów obrony Lwowa przed bolszewikami w 1920 r.*, Opole 1990. Pod Zadwórzem zginął m.in. kpt. Krzysztof Obertyński (syn Adama, bratanek Kazimierza – męża Marii z Bochdanów Obertyńskiej). Był jednym z niewielu poległych, których zmasakrowane przez Rosjan ciała udało się rozpoznać. Spoczywa w Kwatery Orląt na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Zob. M. Obertyńska, *W kołowrocie*, s. 220; S. Nowak, *Bohaterowie spod Zadwórza*, Warszawa 2020, s. 22-24: <https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/publikacje-educacyjne-i/103596,Bohaterowie-spod-Zadworza.html> [dostęp: 30.08.2020]; <http://www.sejm-wielki.pl/b/8.495.107> [dostęp: 20.01.2020].

48 R. Smorzewski, *op. cit.*, s. 289.

49 *Ibidem*. Zob. też informacje na portalu genealogicznym *Genealogia Polaków*: <https://genealogia.okiem.pl/sasi.htm>, <https://genealogia.okiem.pl/wolosi.htm>, [dostęp: 20.04.2020].

Gniazdem rodu był Obertyn, miasteczko położone między Stanisławowem a Kołomyją. W 1531 r. w jego okolicy rozegrała się zwycięska bitwa wojsk polskich, dowodzonych przez hetmana Jana Tarnowskiego (1488-1561), z niemal trzykrotnie większą armią hospodara mołdawskiego Piotra Rareșu (1487-1546). Batalia z udziałem husarii przesądziła o losie spornego terytorium Pokucia, które pozostało przy Polsce⁵⁰. W 2. poł. XVIII w. głównym właścicielem Obertyna był Jan hr. Skarbek h. Abdank, a następnie jego syn Stanisław (1780-1848), filantrop i mecenas kultury, fundator polskiego teatru we Lwowie. Jednym z mniejszych właścicieli był nieznan z imienia Obertyński⁵¹. W XIX w. Obertyńscy, choć nie tak majątni, jak Badeniowie, Gołuchowscy, Dzieduszyccy, Lanckorońscy czy Baworowscy, odegrali znaczącą rolę na ziemi lwowskiej. Należały do nich takie większe majątki ziemskie, jak: Sawczyn, Świtarzów, Leszczków, Odnów, Hujcze i Stronibaby⁵².

Stronibaby, miejsce urodzenia Kazimierza Obertyńskiego, męża autorki zapisków z lat Wielkiej Wojny, to w czasach austriackich wieś należąca do cyrkułu (od lat 60. XIX w. do powiatu) złoczowskiego, położona 28 km na północny zachód od Złoczowa i 5 km na wschód od Krasnego. Pięknie usytuowana nad górnym Bugiem, opływającym ją od południowego zachodu, została uwieczniona w albumie *Galicja w obrazach...*, zawierającym wizerunki i opisy najciekawszych miejsc w Królestwie Galicji i Lodomerii. Litografii przedstawiającej dwór w Stronibabach towarzyszy następujący komentarz:

W rozległej i urodzajnej równinie złoczowskiego obwodu, rozszerzającej się po lewej stronie głównego handlowego gościńca ku polskiemu królestwu i należącej do okręgu łożyska spokojnie płynącego Bugu, leży w odległości 5 mil od głównego miasta Lwowa wieś Stronibaby, której główny z drogi wzięty widok tutaj widzimy. Na przodzie rozszerza się duży staw, którego środek cichy Bug bez szumu przepływa; w tyle ukazują się gdyby na jakiej czarownej wyspie gustowne i łukowatym przyczółkiem zdobne pomieszkane dziedzica Jakuba Lewakowskiego, otoczone wielkim ogrodem z ładnymi grzędami kwiatów i długimi cienistymi chodnikami. Po prawej ręce otwiera się widok na długie, w ciemnozielone lasy strojne pasmo wzgórz, ograniczających widnokrąg. Pojedynczo rozsypane wioski z jasnobiałymi dworami i mglisto-szarawymi wieżami kościołów nadają tej okolicy potrzebną rozmaitość i urok oko zachwycający. Dominium Stronibaby składa się z trzech wsi zwanych: Stronibaby, Krasne i Uciszków, z tych pierwsza liczy 48 domów, 78 rodzin i 325 dusz, druga 80 domów, 144 rodzin i 525 dusz, trzecia 86 domów, 134 rodzin i 525 dusz, razem zaś mają 1375 dusz i jedną cerkiew greckokatolicką. Gospodarstwo podług wszystkich gałęzi w kwitnym znajduje się stanie w tym pięknym państwie. W Stronibabach jest wielka murowana parowa gorzelnia, ukazująca się po lewej stronie widoku i wyrabiająca codziennie przeszło 40 korcy kartofli

50 Zob. *Obertyn*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, red. B. Chlebowski, W. Walowski, Warszawa 1888, s. 88 [wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik_geograficzny/Tom_VII/323, dostęp: 20.04.2020].

51 Zob. *Na styku kultur i narodów. Galicyjskie miasta i miasteczka w józefińskim katastrze gruntowym*, t. XV: *Obertyn, Tłumacz i Zabłotów*, oprac. K. Ślusarek, Kraków 2019, s. 31-32, 35-36 [wersja elektroniczna: <https://www.infona.pl/resource/bwmeta1.element.ID-2bb6fa11-2cb6-4552-8b58-1fe-2a6c1b4d>, dostęp: 20.04.2020].

52 G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 74.

na okowitę, prócz tego na nowy sposób urządzona siewkarnia, młyn o trzech kamieniach, stępy⁵³ i folusz⁵⁴. W całej okolicy trudnią się także mieszkańcy znaczną uprawą lnu i konopi.

Duże to państwo należało niegdyś do rozległych posiadłości hrabiów Jabłonowskich w powiecie buskim, później dostało się hrabiom Jaworskim, potem księżętom Woronieckim, a na koniec rodzinie Lewakowskich.

Na granicy Uciszkowa stoją jeszcze z odległej starożytności potężne mogiły, którymi dawni Polacy ogółem pamiątkę ważnych wydarzeń dla potomności przechować chcieli. Opierają się one jeszcze ciągle burzom czasu i zniszczeniu, i stoją jako olbrzymie świadki dziejów świata i ludzkości dotąd nienaruszone, gdy tymczasem inne pomniki ogólnej zagładzie i zburzeniu uległy. Podług podania ludu, leżą pod takowymi zakopanych siedm senatorów, którzy tutaj zabici zostali⁵⁵.

Przytoczony opis warto uzupełnić informacją, że parafia rzymskokatolicka była w oddalonym 5 km na północ Busku, greckokatolicka w położonym 2 km na południowy wschód Uciszkowie. Około 1830 r. majątek Stronibaby wraz z Uciszkowem nabył ojciec Kazimierza Obertyńskiego, wywodzący się z linii z Obertyna i jego okolic Leopold Obertyński (1801-1879)⁵⁶. W poł. XIX w. Leopold powiększył swą majątność – kupił od Aleksandra Batowskiego⁵⁷ majątek w Odnowie (Udnowie), wsi położonej w powiecie żółkiewskim, dawnej własności (w XV w.) rodu Herburtów. Majątek w Stronibabach wraz z murowanym dworem z 2. poł. XVIII w. należał do rodziny Obertyńskich przez ponad 100 lat, do II wojny światowej⁵⁸. Podczas I wojny [PG, 54] oraz w czasie wojen z Ukraińcami w latach 1918-1919 i bolszewikami w 1920 r. dwór został zdewastowany i ograbiony, m.in. z cennych obrazów i książek (biblioteka Obertyńskich liczyła wówczas 6000 tomów)⁵⁹. Odnów pozostawał w rękach Obertyńskich do 1939 r., obszerny dwór odnowski z końca XVIII w., mimo zniszczeń – opisanych przez Marię Obertyńską [PG, 37-38] – z lat 1914-1918 istniał do drugiej wojny⁶⁰.

53 Stępa – urządzenie do obłuskiwania ziarna i przetwarzania go na kaszę.

54 Folusz – maszyna do wyrobu sukna.

55 A. Zawadzki, litogr. K. Auer, *Galicyja w obrazach, czyli Galeria litografowanych widoków, okolic i najznakomitszych zabytków w Galicyi z opisaniem obrazów w języku polskim i niemieckim*, Lwów [ca. 1840], s. 32-33. Pisownia została nieco zmodernizowana, głównie w zakresie interpunkcji oraz form przymiotnikowych.

56 Orientacyjną datę kupna majątku podał Rafał Smorzewski, *op. cit.*, s. 296. Tymczasem w albumie *Galicyja w obrazach...*, wyd. ok. 1840, jako właściciela majątku podano Jakuba Lewakowskiego. Rzecz wymagałaby bardziej szczegółowych analiz.

57 Aleksander Konstanty Batowski (1799-1862) – galicyjski ziemianin i działacz polityczny, z zamiłowania historyk i kolekcjoner; liczne swe zbiory przekazał Bibliotece Baworowskich.

58 G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 263.

59 R. Smorzewski, *op. cit.*, s. 298; tu także (s. 296-298) opis dworu według stanu wewnątrz z 1914 r. Zob. też *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, k. 15-19. Kilka zdjęć sprzed 1939 r. autorstwa Romana Aftanazego, ukazujących dwór w Stronibabach i jego otoczenie, zamieszczono na stronie internetowej Narodowego Archiwum Cyfrowego: https://tarnopolskie.fotopolska.eu/1271,zrodlo.html?galeria_zdjec&p=440 [dostęp: 15.04.2020].

60 Zob. *Udnów al. Odnów*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 743 [wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Slownik_geograficzny/Tom_XII/743, dostęp: 20.03.2020]; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na*

Leopold Obertyński ożenił się z Teklą z Szymanowskich h. Ślepowron (1810-?), z którą miał sześcioro dzieci: Kazimierza (1840-1926), Jana (1841-1900), Zdzisława (1843-1924), Annę (1847-?) oraz bliźnięta, Adama (1849-?) i Emilianą (1849-?)⁶¹. Małżonkowie wychowywali swe potomstwo w duchu patriotycznym. Trzej starsi synowie wzięli udział w powstaniu styczniowym jako kawalerzyści oddziału dowodzonego przez ich kuzyna, Tomisława Rozwadowskiego (1841-1920)⁶², przyszłego ojca generała Tadeusza Rozwadowskiego. Leopoldowie Obertyńscy nie szczędzili środków finansowych na wyposażenie, zakwaterowanie i wyżywienie oddziałów powstańczych: „wyekwipowali 6 jezdnych i ponosili ochotnie znaczne ciężary oprócz kwaterunku”⁶³. Wielką ofiarnością na rzecz sprawy narodowej wykazali się wówczas liczni ziemianie galicyjscy, między innymi: Bochdanowie z Zadwórza, Januszewscy z Ubinia, Włodzimierz Dzieduszycki z Pieniak, Stanisław Dzieduszycki (brat Tadeusza) z Niesłuchowa, Henryk Obertyński z Cielęża i Stanisław Obertyński z Tuszkowa⁶⁴.

Najstarszy syn Leopolda Obertyńskiego ożenił się z Marią Bochdanówną 5 czerwca 1880 r.⁶⁵ Sporą między małżonkami różnicę wieku Emilia Paygertowa wyjaśniła następująco: „Marynia była wielkiej urody, oprócz pięknych rysów i postawy miała cudowne włosy, do kolan sięgające, które pięknie wokół głowy układała. Nazywano ją Gretchen z *Fausta*. Kazimierz, gdy miała jeszcze 7 lat, parol sobie na nią zagiał i celu dopiął. Ślicznie dla niej urządził dom, obsypywał prezentami [...]”⁶⁶. Zaślubinom towarzyszył wielki zjazd krewnych i powinowatych ze strony Obertyńskich, Rozwadowskich i Szymanowskich⁶⁷. Pan młody miał za sobą – oprócz upamiętnionego Krzyżem Walecznych udziału w powstaniu styczniowym – ukończone we Lwowie i Wiedniu szkoły średnie

dawnych kresach Rzeczypospolitej, t. 7: *Województwo ruskie, Ziemia Halicka i Lwowska*, Wrocław 1995, s. 381-385; G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 110.

61 Zob. *Genealogia rodu Obertyński herbu Sas*, na stronie internetowej A. Bilińskiego: <http://www.antoniego26.pl/genealogia/obertynski.htm> [dostęp: 11.02.2020]; M.J. Minakowski, *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego*: <http://www.sejm-wielki.pl/b/zi.1.147.a1> [dostęp: 20.01.2020]; [b.a.], [informacja o śmierci Jana Obertyńskiego], „Kurier Lwowski” 1900, nr 135 /16 V/, s. 3.

62 Matka Kazimierza Obertyńskiego, Tekla, oraz matka Tomisława Rozwadowskiego, Emilia, były siostrami, córkami Adama Szymanowskiego z Czerkawszczyzny i Katarzyny Ciesielskiej. Zob. *Pamiętnik Tomisława Rozwadowskiego*, s. 1, 3 i *passim*; *Genealogia rodu Szymanowski herbu Ślepowron (linia z miast Kopyczyńce, Borszczów i Czortków oraz ich okolic w byłym województwie tarnopolskim)*, na stronie internetowej A. Bilińskiego: <http://www.antoniego26.pl/genealogia/szymanowski.htm> [dostęp: 25.04.2020]. Zob. też: B. Rozwadowski, *Wyprawa Zapalowicza*, [w:] *W czterdziestą rocznicę Powstania Styczniowego 1863-1903*, Lwów 1903, s. 388-395.

63 *Pamiętnik Tomisława Rozwadowskiego*, s. 11.

64 *Ibidem*, s. 3, 11.

65 Zob. R. Smorczewski, *Obertyński na Obertynie Kazimierz Adam Feliks h. Sas*, [w:] *Ziemia polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 1, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992, s. 114; idem, *Wojenny pomost...*, s. 276. Dzieje narzeczeństwa, zaślubin oraz początków swego małżeństwa Maria Obertyńska przedstawiła we wspomnieniach z 1946 r., roboczo nazwanych maszynopisem „zako-piańskim”; zob. *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, k. 13-20.

66 *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

67 *Ibidem*.

oraz wyższą szkołę rolniczą w Grand-Jouan⁶⁸ we Francji. Był właścicielem rozległych dóbr rodzinnych w Stronibabach, składających się z ziemi uprawnej, lasów i stawów rybnych. Znaczne dochody w dalszym ciągu przynosiły gorzelnia i młyn, a także hodowla krów, świń i owiec⁶⁹. W roku jego ożenku niektóre informacje z cytowanego wcześniej albumu *Galicyja w obrazach...* były nieaktualne, na przykład liczba ludności wsi podwoiła się (z 325 „dusz” do 663, w tym 502 grekokatolików, 135 rzymskich katolików i 26 wyznawców religii żydowskiej), zaś w pobliskim Krasnem pojawiły się: urząd pocztowy, telegraf, stacja i węzeł kolejowy⁷⁰. Kolej Karola Ludwika dzieliła się tu na dwa ramiona, z których jedno było skierowane na północny wschód ku Brodom, a drugie na południowy wschód – przez Złoczów i Tarnopol – do Podwołoczysk nad Zbruczem⁷¹. W zapiskach Marii Obertyńskiej znajdujemy opis dwóch podróży autorki pociągiem z Krasnego do Brodów [PG, 72-74, 93-95].

W ciągu kolejnych lat Kazimierz Obertyński potwierdził swe doskonałe przygotowanie do gospodarowania na roli, a także zamiłowanie do technicznych nowinek usprawniających prace polowe, jak np. wspomniany wcześniej pług parowy [PG, 71]. Maria Obertyńska w swoich niepublikowanych wspomnieniach ukazała męża jako wymagającego, lecz życzliwego dla służby oraz włościąn pracodawcę, a przy tym – jako światłego ziemianina, właściciela nieustannie powiększanej biblioteki, człowieka dbającego o edukację miejscowej ludności, podzielającego fascynację swej żony dziejami Podola, chętnie goszczącego okolicznych sąsiadów i przedstawicieli inteligencji⁷². W Stronibabach był m.in. pisarz i publicysta Edmund Naganowski (1853-1915), osiedlony w 1903 r. we Lwowie po dłuższym pobycie w Wielkiej Brytanii⁷³. Być może pod wpływem tej znajomości Maria Obertyńska podjęła się przekładu powieści Baronowej Orczy *The Scarlet Pimpernel* (*Szkarłatny kwiat*)⁷⁴.

Zarządzanie majątkiem Obertyński łączył z działalnością obywatelską: był członkiem Rady Nadzorczej Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Ziemian, Zarządu Powiatowego Kółek Rolniczych, Wydziału Okręgowego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

68 Szkołę rolniczą w majątku Grand-Jouan w miejscowości Nozay między Rennes i Nantes założył w l. 30. XIX w. francuski agronom Jules Rieffel (1806-1886). Pod koniec XIX w. szkoła została przeniesiona do Rennes. Obecnie funkcjonuje jako École Nationale Supérieure Agronomique de Rennes.

69 R. Smorzewski, *Obertyński na Obertynie Kazimierz Adam Feliks h. Sas*, s. 114.

70 Zob. *Stronibaby*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 11, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890, s. 406 [wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Sownik_geograficzny/Tom_XI/406, dostęp: 25.02.2020]. 15-kilometrowy odcinek kolei łączył Krasne z Zadwórzem.

71 Zob. *Krasne*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 4, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1883, s. 628 [wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Sownik_geograficzny/Tom_IV/628, dostęp: 25.02.2020].

72 Zob. *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, k. 15-19.

73 *Ibidem*, k. 18. Zob. też: S. Helsztyński, *Anglofil Edmund Naganowski. Kartka z dziejów anglistyki w Polsce*, „Kronika Gostyńska” 1938, nr 1, s. 11-16; nr 2, s. 18-28.

74 Baronowa Orczy (Montagu Barstow), *Liga Biedrzeńca* (*The Scarlet Pimpernel*), z angielskiego spolszczyła K. z B. O. [Kamilla z Bochdanów Obertyńska], nakładem „Słowa Polskiego”, Lwów 1913.

i Oddziału Brody-Złoczów Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, prezesem Złoczowskiego Towarzystwa Gospodarczego, wspierał finansowo działalność Towarzystwa Szkoły Ludowej i „Sokoła”⁷⁵. Uczestniczył również w życiu politycznym Galicji, wiążąc się początkowo ze środowiskiem konserwatywnym, a następnie z endeckim. W latach 1905-1910 był posłem na Sejm Krajowy, zasiadał w Radzie Państwa (VI-XI 1907 r.), był prezesem Polskiej Organizacji Narodowej, współzałożycielem i prezesem Złoczowskiego Towarzystwa Narodowego, od 1907 r. członkiem Komitetu Głównego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego⁷⁶.

Lata jego działalności politycznej przypadły na okres narastania w Galicji od 1905 r. napięć na tle społecznym i narodowościowym, których wyrazem były fala strajków oraz wzrost aspiracji narodowców ukraińskich, a także zabójstwo namiestnika Andrzeja Potockiego (1861-1908)⁷⁷. Obertyński dbał o dobre relacje z Rusinami, o czym świadczy choćby fakt, że w 1905 r., tuż po uzyskaniu mandatu posła, wsparł finansowo kwotą 2000 koron budowę cerkwi w powiatach złoczowskim i zborowskim⁷⁸. Podczas kolejnych wyborów okazało się, że okręg złoczowski, z którego Obertyński kandydował, stał się terenem ostrej rywalizacji sił polskich i rusińskich, a ponadto – w obrębie tych ostatnich – ścierania się dwóch opcji politycznych, starorusińskiej (moskalofilskiej) i ukraińskiej (nacjonalistycznej)⁷⁹.

75 A. Wątor, *Spis większych właścicieli ziemskich należących do Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w dzielnicy austriackiej*, „Galicja. Studia i Materiały”, nr 1 (2015), s. 341 [wersja elektroniczna: <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-8d9f636e-2408-45b7-b650-0c4da6f78e61>, dostęp: 27.02.2020].

76 *Ibidem*. Zob. też: A. Wątor, *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002.

77 Andrzeja Potockiego zamordował w Niedzielę Palmową 12 kwietnia 1908 r. podczas audjencji w pałacu namiestnikowskim we Lwowie Myrośław Siczynski, syn greckokatolickiego księdza, ukraiński student filozofii Uniwersytetu Lwowskiego. 25 czerwca 2013 r. Rada Obwodowa we Lwowie podjęła uchwałę „O uhonorowaniu bohaterskiego czynu M. Siczynskiego”, zob. *На Львівщині дітей навчатимуть героїчному чину Сичинського, який застрелив польського намісника*, https://galinfo.com.ua/news/na_lvivshchyni_ditey_navchatymut_geroichnomu_chynu_sichynskogo_yakyy_zastrelyv_polskogo_namisnyka_136413.html [dostęp: 12.08.2020]. Zob. też: C. Partacz, *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Toruń 1996.

78 Z przekąsem pisała o tym lokalna prasa. Zob. *Hojność na ruskie cele*, „Kurjer Stanisławowski” 1905, nr 1036 (30 lipca 1905), s. 2 [wersja elektroniczna: http://anno.onb.ac.at/pdfs/ONB_ksw_19050730.pdf, dostęp: 16.03.2020]. Na stronach ukraińskiej Wikipedii widnieje informacja, że Maria Obertyńska ufundowała cerkiew (1890) i dzwonicę w Uciszkowie (1894), zob. <https://uk.wikipedia.org/wiki/Сторонибаби> [dostęp: 10.08.2020].

79 W 1907 r. w okręgu złoczowskim wiejskim ze strony polskiej wybrany został Kazimierz Obertyński, ze strony rusińskiej Mikołaj Hlibowicki (moskalofil), natomiast mandatu nie uzyskał ks. Zielski, reprezentujący środowisko ukraińskie (nacjonalistyczne). Ukraińcy dali wyraz swemu niezadowoleniu, dokonując – za namową greckokatolickiego księdza Kałwy z Sokołówki – zamachu na komisarza wyborczego, Polaka Franciszka Słoneckiego (został ranny). Po aresztowaniu zamachowca i jego zleceniodawcy nasiliła się wrogość ludności rusińskiej wobec ludności polskiej, zmuszając władze do wysłania 15 żandarmów w celu zapobieżenia rozruchom. Zob. [b.a.], *Tajemniczy zamach polityczny*, „Nowości Ilustrowane” 1907, nr 23 (8 czerwca), s. 16-17 [wersja elektroniczna: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/123399/edition/115851>, dostęp: 16.03.2020]. W tymże numerze tygodnika (s. 15) zamieszczono fotografie nowo wybranych posłów, m.in. K. Obertyńskiego z ugrupowania konserwatywnego.

Za swą aktywność społeczną i polityczną Obertyński został odznaczony austriackim Cywilnym Jubileuszowym Krzyżem za Zasługi Państwowe. Zmarł w Stronibabach, tam też – w parku – go pochowano⁸⁰. Na kartach *Pamiętnika Galicjanki...* przywołany jest parokrotnie: jako ojciec [PG, 34], rodzic w podeszłym wieku [PG, 88], brat [PG, 32, 98-99], stryj Zdzisława [PG, 92, 98-99] i Mariana [PG, 99]. Należy wyjaśnić, że Zdzisław i Marian Obertyńscy byli synami Zdzisława, młodszego brata Kazimierza⁸¹.

Maria i Kazimierz Obertyńscy zostali zapamiętani przez potomków jako małżeństwo bardzo udane. Rafał Smorczewski w ciepłych słowach pisał zwłaszcza o babce.

Spośród wszystkich kobiet, jakie znałem, babka Maria była najsłodsza, obdarzoną najłagodniejszym usposobieniem osobą. Nigdy nie widziałem jej poirytowanej, rozgniewanej czy zniechęconej. Przyczyną tego było po części jej wczesne zamążpójście – jako bardzo młoda dziewczyna poślubiła dużo starszego od siebie mężczyznę, który miał dyktatorskie zapędy i upierał się, by o wszystkim decydować sam. Kazimierz uwielbiał babkę, a ich małżeństwo należało do wyjątkowo szczęśliwych. Być może dlatego, że zawsze zgadzała się ze wszystkim, co powiedział lub zrobił dziadek. Nawet utrata zmarłego we wczesnym wieku jedyne go syna nie sprawiła, by popadła w zgorzknienie czy żywiła jakąkolwiek urazę. Z jednakowym spokojem przyjmowała zdarzenia, zarówno te dobre, jak i złe, traktując je jako wolę Boga⁸².

Obertyńscy mieli czworo dzieci. Rafał Smorczewski zanotował: „Najpierw na świat przyszły dwie córki, Tekla i Stefania, a wiele lat później syn Józef i moja matka Ewa”⁸³. W *Pamiętniku Galicjanki...* pojawiają się dwie córki (jedna z nich jest zamężna) i syn, autorka nie podała ich imion⁸⁴. Z uwagi na tematykę artykułu zostaną zarysowane losy dzieci Obertyńskich do lat Wielkiej Wojny, choć czasami wypadnie wykroczyć poza ten okres.

Najstarsza córka, Tekla (1881-1956), została żoną Adama Bogusza h. Półkoźic (1880-1953), syna Leonarda Bogusza (1828-1883) i Magdaleny hr. Zamoyskiej, *secundo voto* Łodyńskiej (1840-1922)⁸⁵. Małżeństwo mieszkało w Derewlanach nad Bugiem, rodowej posiadłości Boguszów, położonej około 13 km na północny zachód od Stronibab. Zamieszczona w *Pamiętniku Galicjanki...* relacja Tekli Boguszowej, zatytułowana

80 R. Smorczewski, *Obertyński na Obertynie Kazimierz Adam Feliks h. Sas*, s. 114.

81 *Genealogia rodu Obertyński herbu Sas...*

82 R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 290.

83 *Ibidem*. Zob. też: R. Smorczewski, *Obertyński na Obertynie Kazimierz Adam Feliks*, s. 115. Fotografie Marii i Kazimierza Obertyńskich oraz ich dzieci zob. *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*

84 W książce Obertyńskiej *W kołowrocie* występuje (również bezimiennie) czworo jej dzieci, trzy córki (najstarsza jest zamężna) i syn.

85 Magdalena Boguszowa była córką Adama Kleta hr. Zamoyskiego h. Jelita (1795-1865), z Zamoyskich z tzw. gałęzi węgierskiej (tytuł hrabiowski uzyskali w Austrii w 1820 r.), i Rozalii Grabianki h. Leszczyca (1810-1902). Adam Zamoyski był właścicielem znacznych dóbr w Galicji w okolicy Kamionki Strumiłowej, Brodów i Buska. Posiadał m.in. klucz łopatyński z Ohladowem oraz Derewlany. Zob. A. Prus-Niewiadomski, *Koneksje Zamoyscy – Rozwadowscy z linii Tuchowskiej*: <http://rozwadowski.org/v2.o.1.2/index.php/2015/07/27/historia-rodziny-korzenie/>, [dostęp: 25.04.2020]. Zob. też: *Genealogia rodu Ziemblic Bogusz herbu Półkoźic*, na stronie internetowej A. Bilińskiego: <http://www.antoniego26.pl/genealogia/bogusz.htm> [dostęp: 11.02.2020].

Z dni grozy [PG, 39-45], dotyczy bitwy pod Derewlanami, rozegranej w połowie lipca 1915 r. między wojskiem austriackim a wycofującymi się oddziałami rosyjskimi⁸⁶. To właśnie wtedy Adam Bogusz został wywieziony do Rosji, a żołdaci na oczach jego żony całkowicie zniszczyli ich dom⁸⁷. Należy dodać, że dramatyczny przekaz Tekli Boguszowej w identycznej postaci, w jakiej pojawia się w pamiętniku jej matki, bezpośrednio po zaistniałych wypadkach został opublikowany na łamach „Kuriera Lwowskiego”⁸⁸. Jedynym dzieckiem Boguszów, ukazany w *Pamiętniku Galicjanki...* jako niewymieniony z imienia małoletni świadek zacieklej bitwy, była córka Maria (1907 – po 1976)⁸⁹. Maria Bogusz wyszła za mąż za Ryszarda Garniewicza (1894-1975), żołnierza 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, odznaczonego Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari V klasy za udział w walkach z Ukraińcami i bolszewikami w latach 1918-1920. Garniewicz w okresie międzywojennym dosłużył się stopnia majora. Małżeństwo było bezdzietne i nie przetrwało, ale oboje pozostali dobrymi przyjaciółmi⁹⁰. Ponadto wiadomo, że w latach 1975-1976, podczas pobytu w Anglii, Maria Garniewicz spotykała się z przebywającymi na emigracji krewnymi, rodziną Smorczewskich⁹¹.

Dwie młodsze córki Obertyńskich to Stefania i Ewa, w okresie I wojny światowej jeszcze niezamężne⁹². Według Rafała Smorczewskiego dzieliła je znaczna różnica wieku⁹³. Z opisu fotografii zamieszczonej na stronie internetowej Marii Witkowskiej wynika, że Stefania (po 1881 – po 1950), podobnie jak przedstawione na zdjęciu jej matka i starsza siostra, przeżyła II wojnę światową⁹⁴. Mężem Stefania był Edmund Supiński (1867-?), absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, urodzony w Wołkowcach (pow. borszczowski) jako syn Jana, komisarza straży skarbowej, zamieszkałego

86 Zob. [b.a.], *Zdobycie punktu oparcia Rosjan koło Buska*, „Czas” 1915, nr 364 /13 VII, wyd. poranne/, s. 1; [b.a.], *Przerwa w walkach*, „Czas” 1915, nr 365 /13 VII, wyd. wieczorne/, s. 1.

87 Był to zbudowany pod koniec XIX w. przez Magdalenę Łodyńską „oryginalny dwór w kształcie zameczku, z ozdobnym szczytem attykowym i trzema czworobocznymi wieżami w narożnikach”. G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 269.

88 Ziemianka [Tekla z Obertyńskich Boguszowa], *Z dni grozy*, „Kurier Lwowski” 1915, nr 227 /30 VII, wyd. poranne/, s. 1-2. Relacja opatrzona dedykacją: „Słów kilka z okolic Lwowa do tych, co wcześniej odetchnęli”. Warto zauważyć, że podobny tytuł wcześniej zastosował anonimowy autor artykułu poświęconego ostatnim dniom przed wyzwoleniem Lwowa spod okupacji rosyjskiej. Zob. [b.a.], *Dni grozy*, KL 1915, nr 173 /23 VI/, s. 1.

89 Maria Bogusz w 1920 r. miała trzynaście lat. Zob. M. Obertyńska, *W kołowrocie*, s. 221. Zob. też R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 276.

90 R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 290. Zob. też: *Zarys historii wojennej 14-go pułku ułanów jazłowieckich*, oprac. W. Czaykowski, Warszawa 1928, s. 39 [wersja elektroniczna: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/34390/edition/51555/content>, dostęp: 16.06.2020]; *Wykaz żołnierzy 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich służących w pułku w latach 1918-1947*, oprac. J. Gromnicki, s. 56: <http://www.ulanijazlowieccy.pl/index.php?categoryid=12> [dostęp: 16.06.2020].

91 R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 210.

92 M. Obertyńska, *W kołowrocie*, s. 224.

93 R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 290.

94 Treść opisu: „Maria Obertyńska z córkami Boguszową i Supińską (1950?)”; <https://www.witkowsky.net/wp/?p=188> [dostęp: 20.03.2020].

w Chrzanowie⁹⁵. Podczas swej kariery lekarskiej Supiński był pracownikiem szpitala św. Łazarza w Krakowie⁹⁶, lekarzem zakładowym uzdrowiska w Rabce⁹⁷ oraz – co przede wszystkim zapamiętali jego krewni – lekarzem w sierocińcu w Drohowsku⁹⁸. Stefania, która zawsze była wążego zdrowia, zmarła bezdzietnie⁹⁹.

Trudno dziś rozstrzygnąć, czy kobieta występująca w *Pamiętniku Galicjanki...* jako „panienka” [PG, 71] i „młodsza córka” [PG, 90], opiekująca się rodzinnym majątkiem w Stronibabach po przesunięciu linii frontu [PG, 70-75], to Stefania czy też najmłodsza z sióstr, Ewa (1893-1975). Nakreślony przez autorkę wizerunek ukazuje niezwykle samodzielną i zaradną kresową pannę, dzielnie radzącą sobie z różnymi ograniczeniami czasu wojny, podejmującą niebezpieczne wyprawy konno lub pociągiem, jeśli wymagały tego dobro lub interes rodziny. Wizerunek ten wydaje się bliski portretowi Ewy Obertyńskiej ze wspomnień jej syna. Rafał Smorzewski pisał, że matkę jego wychowywano w sposób odbiegający od stereotypowych wyobrażeń na temat kształcenia dziewcząt z zamożnych domów. Zaznaczył przy tym, że niekonwencjonalnej edukacji sprzyjały cechy charakterologiczne matki:

Od najmłodszych lat kipiała energią. Uganiała się po parku z wiejskimi dziećmi, pomagała fernalom z majątku i hodowała mnóstwo zwierzątek, w tym tańczącego żurawia. Była zajęta od rana do wieczora. Już jako nastolatka znakomicie jeździła konno. Galopowała po ojcowskich polach i łąkach i uczestniczyła w pogoni za zającem, zwykle w damskim siodle. Mimo ustawicznej i różnorodnej aktywności marzyła jednak o trwałej stabilizacji u boku kochającego męża, gromadce dzieci i domowej krzątaninie we własnym dworze i ogrodzie¹⁰⁰.

95 Zob. M. Barcik [et al.], *Corpus Studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850/51-1917/18*, t. 3, red. K. Stopka, Kraków 2014: https://www.academia.edu/6042859/_wsp%C3%B3%C5%82aut._M._Barcik_A._Cie%C5%9Blak_P._Gaszy%C5%84ski_D._Grodowska-Kuli%C5%84ska_U._Perkowska_P._M._%C5%B-Bukowski_Corpus_Studiosorum_Universitatis_Iagellonicae_1850_51-1917_18_t._III_S-%C5%9A_red._K._Stopka_Krak%C3%B3w_Wydawnictwo_Ksi%C4%99garnia_Akademicka_2014_ss._970 [dostęp: 17.04.2020].

96 Zob. *Kalendarz „Głosu Narodu” na rok 1901*, Kraków 1901, s. 135 [wersja elektroniczna: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/380633/edition/362396/content>, dostęp: 18.04.2020]. Mieszkał wtedy w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 11, zob. *Haliczanin. Kalendarz powszechny zastosowany do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicji na Rok Pański 1904*, Lwów 1903, s. 85 [wersja elektroniczna: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/334449/edition/319619?language=en>, dostęp: 18.04.2020].

97 Zob. K. Kowalczyk [et al.], *Rabka Juliana Zubrzyckiego*, Rabka Zdrój 2012, s. 196, 287 [wersja elektroniczna: <https://books.google.pl/books?printsec=frontcover&id=03cfB65HSOgC&hl=pl#v=one-page&q=supi%C5%84ski&f=false>, dostęp: 18.04.2020]. Supiński był autorem przewodnika *Zakład Dziejowo-Kąpielowy Rabka, solanka jodo-bromowa*, Kraków 1903.

98 R. Smorzewski, *Wojenny pomost...*, s. 290; *Pamiętnik Emilii Paygertowej...*; „Dziennik Urzędowy Izby Lekarskiej” 1931, R. 2, nr 9, s. 336 [wersja elektroniczna: <http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=15905&from=publication>, dostęp: 18.04.2020]. W Drohowsku (pow. żydaczowski, ok. 40 km na południe od Lwowa) działał w l. 1843-1939 Zakład dla Sierot i Ubogich, założony przez hr. Stanisława Skarbka. Zob. G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 415.

99 R. Smorzewski, *Wojenny pomost...*, s. 290.

100 *Ibidem*, s. 19. W książce zamieszczona jest fotografia Ewy Obertyńskiej, konno pokonującej przeszkodę, podpisana: „Matka na zawodach konnych dla nastolatków” (s. nlb.).

W 1921 r. Ewa Obertyńska została żoną hr. Władysława Smorczewskiego h. Rawicz (1889-1979), jedyne go syna hr. Feliksa (1860-1943) i Zofii z Czyżewskich h. Dryja (1865-1938)¹⁰¹, właścicieli majątku ziemskiego w Stryjowie (województwo lubelskie, powiat krasnostawski). Ród Smorczewskich należy do „[...] grupy rodów określanych przez historyków jako szlachta odwieczna, co oznacza, że nigdy nie byli nobilitowani, ale w najstarszych zachowanych dokumentach są wspomniani jako przynależący do stanu szlacheckiego”¹⁰². Członkowie rodu pieczętowali się herbem Rawicz. Według Jana Długosza protoplaści tego rodu przybyli do Polski z Czech, a Kasper Niesiecki stwierdził, że dzieje rodu Rawicz na ziemiach polskich sięgają początków XII wieku, tj. okresu panowania księcia Bolesława III Krzywoustego¹⁰³.

Ewa i Władysław Smorczewscy po ślubie zamieszkali w pałacu w Tarnogórze, majątku położonym niedaleko Stryjowa, odziedziczonym w 1919 r. przez Władysława po śmierci brata matki¹⁰⁴. Mieli dwóch synów, hr. Rafała (1924-2009) i Marka (1926-2006)¹⁰⁵. Tytuł hrabiowski, przekazywany na zasadzie primogenitury, pojawił się w rodzinie Smorczewskich w roku 1892. Medard, dziadek Władysława, i synowie Medarda, Feliks i Jan, otrzymali go od papieża Leona XIII za wybitne zasługi w działaniu na rzecz unitów i Kościoła katolickiego¹⁰⁶.

Władysław Smorczewski był człowiekiem wszechstronnie wykształconym, o szerokich zainteresowaniach artystycznych i intelektualnych. Edukację na poziomie średnim odbywał w École des Roches we Francji¹⁰⁷ oraz w Franken College, angielskiej szkole w Dreźnie, zaś studia uniwersyteckie, m.in. w zakresie ekonomii politycznej i agronomii, w Wiedniu i Lipsku. Pierwsza wojna światowa zastała go w Anglii, gdzie przebywał na zaproszenie krewnych i gdzie zmuszony był pozostać przez cztery lata. Swą przyszłą żonę poznał we Lwowie, w domu ciotki Róży Skarbkowej¹⁰⁸. Podczas wojny polsko-bolszewickiej wstąpił do 2. Pułku Szwoleżerów z przydziałem do sztabu 1. Dywizji Kawalerii gen. Juliusza Rómmla. Brał udział w bitwie pod Komarowem (31 sierpnia

101 *Ibidem*, s. 275.

102 *Ibidem*, s. 277.

103 *Ibidem*.

104 *Ibidem*, s. 20.

105 *Ibidem*, s. 275.

106 *Ibidem*, s. 280.

107 École des Roches (EDR) – istniejąca do dziś szkoła średnia, założona przez socjologa Edmonda Demolinsa w 1899 r. w Verneuil sur Avre w Normandii. Stosowano w niej nowoczesne metody kształcenia i kładziono nacisk na wychowanie fizyczne.

108 Róża Skarbkowa (1874-1961) była siostrą Zofii Smorczewskiej, żoną Fryderyka hr. Skarbka h. Awdaniec (1865-1928), krewnego znanego mecenasa i filantropa Stanisława Skarbka. W czasie I wojny zorganizowała we Lwowie szpital dla rannych żołnierzy. Zob. R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 84; M.J. Minakowski, *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego*: <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.13656> [dostęp: 15.06.2020].

1920 r.), został odznaczony Krzyżem Walecznych. Uczestniczył w powstaniu warszawskim. Zmarł, podobnie jak jego żona, na emigracji w Anglii¹⁰⁹.

Najmłodszym dzieckiem Marii i Kazimierza Obertyńskich i zarazem dziedzicem rodzinnego majątku był Józef (1894-1937). W *Pamiętniku Galicjanki...* został ukazany jako uczeń szkoły wojskowej w Holitsch na Morawach oraz uczestnik walk w okolicach Poczajowa na Wołyniu podczas Wielkiej Wojny [PG, 86-89, 100-101], uhonorowany srebrnym medalem za nocną wyprawę przez Ikwę, przedsięwziętą w celu zbadania linii rosyjskich okopów [PG, 86]. Przez autorkę określany jest mianem „syna” [PG, 33-34, 60, 86, 88-91, 98-101] i „młodzieńca” [PG, 88]. Rafał Smorczewski, siostrzeniec Józefa Obertyńskiego, podał następujące informacje o swym wuju:

Szkoły średnie ukończył we Lwowie, a wyższą szkołę rolniczą w Dublanach. Służył w wojsku austriackim, a potem w kampanii 1920 był w sztabie dywizji kawalerii gen. Rómmla [podobnie jak Władysław Smorczewski – dop. mój, M.J.]. Odznaczony Krzyżem Walecznych. W 1924 odziedziczył maj. Udnów (Odnów, 555 ha) koło Lwowa od swego stryja Jana, a po śmierci ojca w 1926 maj. rodzinne Stronibaby i Uciszków.

Ożenił się 09.02.1918 z Beatą Wolską, córką Wacława i Maryli z Młodnickich. Zmarł bezdzietnie. Pochowany obok ojca w parku w Stronibabach. Maj. Udnów zapisał swojej żonie, a Stronibaby i Uciszków swemu siostrzeńcowi, Markowi Smorczewskiemu, z dożywociem dla swojej matki¹¹⁰.

Wypadnie skorygować informację o statusie prawnym majątku w Odnowie, gdyż w świetle publikacji informacyjno-statystycznych sprzed wieku Józef Obertyński dużo wcześniej został właścicielem tej posiadłości¹¹¹. Świadczy o tym również wypowiedź jego matki: „W majątku naszym koło Kulikowa...” [PG, 32], a także żony, twierdzącej, że latem 1918 r. mieszkała z mężem w Odnowie, będącym jego własnością¹¹².

Warto też doprecyzować informację o karierze wojskowej Józefa Obertyńskiego. Podczas wojny służył on w stopniu leutnanta (podporucznika) w 13. Galicyjskim Pułku Ułanów¹¹³, bardzo popularnym od czasów słynnej szarży pod Custozą w 1866 r. Pułk ten składał się głównie z Polaków i Rusinów, jego szefem był wzmiankowany w *Pamiętniku*

109 R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 21; idem, *Smorczewski Władysław hr. h. Rawicz*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 1, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992, s. 144-145; M. Kseniak, *Smorczewscy herbu Rawicz*, „Kamena” 1990, nr 4, s. 10-13.

110 R. Smorczewski, *Obertyński na Obertynie Kazimierz h. Sas*, s. 115.

111 Zob. *Skorowidz dóbr tabularnych w Galicyi z W. Ks. Krakowskiem*, na podstawie najnowszych materiałów urzędowych ułożyło krajowe Biuro Statystyczne przy Wydziale Krajowym, Kraków 1905, s. 160; *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, zestawiał J. Bigo, Lwów 1914, s. 173. Spadkodawca, Jan Obertyński, zmarł w 1900 r. w Odnowie (zob. przypis 61).

112 B. Obertyńska, *op. cit.*, s. 425.

113 Zob. *Ranglisten des Kaiserlichen und Königlichen Heeres 1918*, Wien 1918, s. 939, 1026 [wersja elektroniczna: https://library.hungaricana.hu/en/view/RanglistenHeeres_1918/?pg=0&layout=s, dostęp: 25.03.2020].

Galicjanki... marszałek polny Eduard von Böhm-Ermolli [PG, 25, 26]. Wspomniany przez matkę srebrny medal za wyprawę przez Ikwę to zapewne austro-węgierski Medal za Odwagę, zwany też Medalem Waleczności (*Tapferkeitsmedaille*)¹¹⁴. W 13. pułku służył również wymieniony wcześniej Zdzisław Obertyński¹¹⁵, kuzyn Józefa, bratanek jego ojca. O wojennych przejściach krewniaka oraz o odznaczeniu go medalem („dużym, srebrnym za waleczność”) pisze Maria Obertyńska [PG, 99-100]¹¹⁶. W ostatnim roku wojny Józef Obertyński, wedle informacji jego żony, „jako właściciel majątku i agronom, miał do jesieni zwolnienie z wojska”¹¹⁷. Jesienią 1918 r. przebywał w szpitalu w Krakowie, w związku z czym nie było go we Lwowie podczas listopadowych walk¹¹⁸. Tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości reskryptem Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z dnia 8 XI 1918 r. ppor. Józef Obertyński znalazł się w grupie oficerów byłej armii austriackiej (wraz m.in. z ppłk. Wiktorem Rozwadowskim i ppor. Zdzisławem Obertyńskim), przyjętych do Wojska Polskiego z zatwierdzeniem posiadanych stopni¹¹⁹. Od lipca do września 1920 r. brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, walcząc m.in. pod Kowlem¹²⁰.

Zawarte w ostatnim roku I wojny światowej małżeństwo Józefa Obertyńskiego z Beatą Wolską (1898-1980)¹²¹ ze względu na znaczną różnicę charakterów nie należało

114 Medal Waleczności, złoty lub srebrny, został ustanowiony w 1789 r. przez cesarza Józefa II dla wyróżniających się w walce żołnierzy i podoficerów. Od 1917 r. był nadawany także oficerom. Wyróżniano medal srebrny I klasy (duży) i II klasy (mały); był też medal brązowy. Zob. *Czas żelaza. Front wschodni Wielkiej Wojny 1914-1918* (wystawa w Bibliotece Głównej AGH 29.10-15.12.2014), <http://www.bg.agh.edu.pl/CZAS/medale.php> [dostęp: 25.03.2020].

115 Zob. *Ranglisten des Kaiserlichen und Königlichen Heeres 1918*, s. 942.

116 Zdzisław Obertyński (1894-1978) został ciężko ranny podczas walk, dostał się do niewoli rosyjskiej, następnie uciekł z obozu jenieckiego; 1917-1918 był adiutantem gen. Tadeusza Rozwadowskiego. W 1919 r. wstąpił do krakowskiego seminarium duchownego, w 1923 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był naukowcem, historykiem Kościoła i historykiem sztuki kościelnej. Zob. F. Stopniak, *Ks. Prof. Dr Zdzisław Obertyński*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1979, nr 17/1, s. 5-14 [wersja elektroniczna: [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Theologica_Varsaviensia/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1-s5-14/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1-s5-14.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Theologica_Varsaviensia/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1-s5-14/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1-s5-14.pdf), dostęp: 25.03.2020]; E. Obertyński, *Obertyński Zdzisław Marian h. Sas*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 3, s. 124-125.

117 B. Obertyńska, *op. cit.*, s. 425. Z wypowiedzi autorki wynika, że zwolnienie to miał przynajmniej od lata 1918.

118 M. Obertyńska, *W kołowrocie*, s. 161.

119 Zob. *Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 5*, Warszawa dnia 21 listopada 1918 r., s. 41-42 [wersja elektroniczna: http://zbrojownia.cbw.wp.mil.pl:8080/Content/12223/DZIENNIK_ROZPORZADZEN_KOMISJI_WOJSKOWEJ_1918_NR_05_SYGN_04052A.pdf, dostęp: 25.03.2020].

120 M. Obertyńska, *W kołowrocie*, s. 209, 225.

121 Beata Wolska była córką poetki Maryli z Młodnickich Wolskiej (1873-1930) i inżyniera Wacława Wolskiego (1865-1922), wnuczką Wandy Młodnickiej z d. Monné (1850-1923) i malarza Karola Młodnickiego (1835-1900). Zob. E. Obertyński, *Obertyńska Beata Wanda Kordelia Anna z Wolskich*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 3, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1996, s. 125-127.

do szczęśliwych¹²². Po zajęciu Lwowa przez Sowieców Beata Obertyńska, znana już jako poetka, została uwięziona przez NKWD i zesłana na Sybir, do łagru w Workucie. Swoje przejścia opisała w książce *W domu niewoli* (Rzym 1946). Po amnestii dołączyła do Armii Andersa, z którą przeszła cały szlak bojowy. Po wojnie pozostała na emigracji w Londynie, uczestnicząc w życiu kulturalnym Polonii (podobnie jak jej młodsza siostra, malarka Aniela Pawlikowska). Utrzymywała ożywione kontakty z siostrzeńcem swego męża, Rafałem Smorczewskim, i jego rodziną¹²³.

* * *

Spróbujmy na koniec odtworzyć późne lata życia Marii Obertyńskiej. W opatrzonym datą 14 marca 1946 r. maszynopisie „zakopiańskim” pisała:

W r. 1926 zabrał mi Bóg męża, w 1937 syna. Stałam na czele gospodarstwa [w Stronibabach – dop. mój, M.J.], ażeby praca tych dwóch tak przeze mnie kochanych nie poszła na marne. Przeszkodziło mi ciężkie zapalenie płuc, a w 1939 r. ta straszna wojna, która dokąd trwa nieprzerwanie¹²⁴.

Nie wiadomo, gdzie Marię Obertyńską zastały pierwsze wojenne miesiące; nie wykluczone, że tymczasowe schronienie znalazła ona w owym czasie we Lwowie. W 1940 r. wraz z córką Stefanią i Różą Skarbkową przedostała się ze Lwowa na terytorium Generalnej Guberni i zamieszkała u swej córki Ewy Smorczewskiej w Tarnogórze¹²⁵. Krótco po wojnie (a może i wcześniej) przebywała w Zakopanem, gdzie spisała swe wspomnienia z lat młodości. Ciężkie przejścia życiowe oraz ostatnie lata jej żywota przybliży „notatka biograficzna”, opatrzona odręcznymi poprawkami Beaty Obertyńskiej:

Szereg ciosów, których los jej nie oszczędził, śmierć męża, jedyne go syna, córki i zięcia, oraz trzykrotne przez działania wojenne zniszczenie Stronibab – przyjmowała jako zrzędzenia Opatrzności z hartem i poddaniem.

W późnej już starości utraciwszy dach nad głową i wszystko co posiadała, przesiedlona z córkami i zięciem na Górny Śląsk, dożyła 96 lat. Umarła w r. 1956 w Chrościnie-Nyska¹²⁶. Pochowana w Krakowie¹²⁷.

122 Zob. R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 290-291.

123 *Ibidem*, s. 291.

124 *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, k. 20 (s. 16).

125 Zob. R. Smorczewski, *Wojenny pomost...*, s. 101.

126 Chrościna, właśc. Chrościna Nyska – wieś położona w woj. opolskim, pow. nyskim, gminie Skoroszyce; po II wojnie światowej zasiedlona przez ludność z Kresów Wschodnich (objaśnienie moje, M.J.). Zob. <https://polska-org.pl/6574002,Chroscina.html> [dostęp: 10.10.2020].

127 *Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, k. 11. W notatce omyłkowo podano rok śmierci Marii Obertyńskiej (1856), a także wiek, którego dożyła (96 lat).

Konkluzje

Przedstawione ustalenia całkowicie zmieniają ukierunkowanie lektury tzw. *Pamiętnika Galicjanki*... Po pierwsze, czytelnik uzyskuje dzięki nim pewien komfort odbioru tekstu, ponieważ nie jest już nakłaniany do poszukiwania informacji, których we wspomnianej książce nie znajdzie (na przykład na temat życia muzycznego we Lwowie). Po drugie, ustalenia te niwelują w odbiorze czytelniczym poczucie dysharmonii zachodzącej między biografią rzekomej autorki – Magdaleny Bylczyńskiej – a podmiotem narracji. Skoro okazało się, że autorka – Maria Obertyńska – nie jest przedstawicielką lwowskiego środowiska inteligencko-artystycznego, lecz należy do sfery galicyjskich właścicieli ziemskich, legitymujących się idącym w głąb historii rodowodem szlacheckim¹²⁸ i rozległymi koliccjami, cała narracja, silnie zakorzeniona w ziemiańskiej wizji świata (z takimi jej komponentami, jak m.in.: pielęgnowanie więzi rodzinnych, troska o zbiorową pamięć przechowywaną w ziemiańskim dworze, katolicyzm jako fundament tożsamości ziemiańskiej – źródło zasad moralnych, regulator obyczajów i wyznacznik patriotyzmu, nie wyłącznie ekonomiczna, lecz emocjonalna czy wręcz sakralna wartość ziemi jako dziedzictwa przekazanego przez przodków, obowiązek zagospodarowywania ziemi bez względu na okoliczności, imperatyw obrony ziemi, obowiązek służby krajowi i pracy dla lokalnej społeczności)¹²⁹, staje się bardziej przystępna, na swój sposób oczywista i zrozumiała, a ponadto narracja ta ściśle „przylega” do wizerunku ujawnionej autorki.

Naszkicowane przy okazji lektury wojennych wspomnień Marii Obertyńskiej portrety reprezentantów kresowych rodzin ziemiańskich być może należałoby w niejednym miejscu skorygować, w innym – pogłębić ich barwy. Doskonale zdają sobie z tego sprawę, tym bardziej że oprócz materiałów źródłowych, do których sięgnęłam, istnieją przekazy pamiętnikarskie także innych członków rodziny głównej bohaterki tego opracowania, a mianowicie: wspomnienia jej córki Ewy¹³⁰, jej wnuczki Marii Bogusz¹³¹, a także jej siostrzenic, córek Emilii Paygertowej – Amelii Łączyńskiej (1893-1993)¹³²

128 Należy pamiętać, że po wprowadzeniu w 1. poł. XIX w. we wszystkich zaborach powszechnego prawa nabywania ziemi „ziemiaństwo stało się warstwą, która w coraz większym stopniu kształtowała się w oderwaniu od stanowego kryterium posiadania szlachectwa”. R. Smoczyński, T. Zarycki, *Totem inteligencji. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Warszawa 2017, s. 13. Zob. też *ibidem*, s. 18-27.

129 Zob. M. Ustrzycki, *Ziemianie polscy na Kresach 1864-1914. Świat wartości i postaw*, Kraków 2006 (zwł. rozdz. III: *Naczelną wartość życia ziemiańskiego na Kresach*, s. 107-216).

130 O pamiętniku swej matki (prawdopodobnie pozostającym w zbiorach rodziny) wspomina Rafał Smorzewski w książce *Wojenny pomost...*, s. 288.

131 Fragmenty w papierach Beaty Obertyńskiej, sygn. BJ 528/05.

132 Amelia Łączyńska, *Wspomnienia* (masz.), Biblioteka PAN w Kórniku, sygn. BK 11265. Zob. R. Kurewicz, „*Wspomnienia*” Amelii Łączyńskiej, „*Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*” 2005, z. 27, s. 207-216 [wersja elektroniczna: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/469555/edition/383489/content?>, dostęp: 28.04.2020].

i Marii Bobrzyńskiej (1896-1982)¹³³, zapewne skoncentrowane na losach autorek oraz osób im najbliższych¹³⁴.

Bibliografia (wybór)

- Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 7: *Województwo ruskie, Ziemia Halicka i Lwowska*, Wrocław 1995.
- [b.a.], *Zniszczona wieś*, „Kurier Lwowski” 1915, nr 225.
- Bochdan M., *Bochdan* Józef h. Bończa, [w:] *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 2, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1994.
- Bylczyńska M. [*de facto* Maria Obertyńska], *Pamiętnik Galicjanki (1914-1917)*, do druku przygotował M. Dęboróg-Bylczyński, Branice 2012, wersja elektroniczna: http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/pamietnik/PAMIETNIK_GALICJANKI_2.pdf [dostęp: 04.01.2020].
- Danowska E., *Posiadłość Stanisława Konopki w Krakowie. Opis z 1837 r.*, „Rocznik Biblioteki PAU i PAN w Krakowie” 2008, R. 5, wersja elektroniczna: <https://up-krakow.academia.edu/EwaDanowska> [dostęp: 25.03.2020].
- Genealogia rodu Obertyński herbu Sas*, na stronie internetowej A. Bilińskiego: <http://www.antoniego26.pl/genealogia/obertynski.htm> [dostęp: 11.02.2020].
- Genealogia rodu Szymanowski herbu Ślepowron (linia z miast Kopyczyńce, Borszczów i Czortków oraz ich okolic w byłym województwie tarnopolskim)*, na stronie internetowej A. Bilińskiego: <http://www.antoniego26.pl/genealogia/szymanowski.htm> [dostęp: 25.04.2020].
- Genealogia rodu Ziemblic Bogusz herbu Półkozic*, na stronie internetowej A. Bilińskiego: <http://www.antoniego26.pl/genealogia/bogusz.htm> [dostęp: 11.02.2020].
- Jazownik L., *Obraz I wojny światowej w tzw. „Pamiętniku Galicjanki (1914-1917)”*, [w:] *Świat Kresów Wschodnich w literaturze i przekazach historycznych*, red. nauk. E. Brzezińska, M. Jazownik, L. Jazownik, Zielona Góra 2021.
- Jazownik M., Jazownik L., *Kto jest autorką tzw. „Pamiętnika Galicjanki (1914-1917)”?*, [w:] *Świat Kresów Wschodnich w literaturze i przekazach historycznych*, red. nauk. E. Brzezińska, M. Jazownik, L. Jazownik, Zielona Góra 2021.
- Kseniak M., *Smorzewscy herbu Rawicz*, „Kamena” 1990, nr 4.
- Materiały do opracowania pamiętnika Marii z Bochdanów Obertyńskiej*, sygn. BJ GF 40-2/MJ, dawna sygn. AP 88, akc. 170/04, 528/05.
- Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszytych zmian terytoryalnych kraju*, zestawiał J. Bigo, Lwów 1914, s. 173.

133 Zob. Rejestr przybytków rękopiśmiennych Biblioteki Jagiellońskiej. Przyb. 83/58. Maria z Paygertów Janowa Bobrzyńska, *Życie zmiennym jest. Pamiętnik spisany w r. 1958* (masz.), <https://bj.uj.edu.pl/en/akcesja/opisy-podmiot/?id=859956> [dostęp: 20.04.2020]. Autorka była synową historyka i polityka Michała Bobrzyńskiego (1949-1935). Zob. też: W. Łazuga, *Historie zapisane w pamięci. Maria z Paygertów Bobrzyńska – z Garbami i Wielkopolską w tle*, [w:] *Śladami Mistrza. Prace z historii najnowszej dedykowane Profesorowi Antoniemu Czubińskiemu*, red. S. Sierpowski, Poznań 2013, s. 105-119 [wersja elektroniczna: <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/12766>, dostęp: 04.05.2020].

134 Dostępne są również wspomnienia syna Emilii Paygertowej, Józefa Kalasantego Paygerta (1892-1962), zatytułowane *Dwa razy w niewoli bolszewickiej. Wspomnienia Józefa Kalasantego Paygerta z lat 1939-41*, <https://www.witkowscy.net/wp/?p=972> [dostęp: 04.05.2020]. Nie zawierają one informacji mogących wzbogacić prowadzone tu rozważania.

- Nicieja S.S., *Zadwórze – polskie Termopile. Z dziejów obrony Lwowa przed bolszewikami w 1920 r.*, Opole 1990.
- Obertyńska B., *Qudlibecik*, [w:] M. Wolska, B. Obertyńska, *Wspomnienia*, Warszawa 1974.
- Obertyńska M., *Moje wspomnienia*, sygn. BJ GF 40-1/MJ, dawna sygn. AP 88, akc. 170/04, 528/05.
- Obertyńska M., *W kołowrocie*, wstępem zaopatrzył B. Janusz, Lwów 1924.
- Obertyński E., *Obertyńska Beata Wanda Kordelia Anna z Wolskich*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 3, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1996.
- Obertyński E., *Obertyński Zdzisław Marian h. Sas*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 3, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1996.
- Pamiętnik Emilii Paygertowej*, na stronie internetowej M. Baranieckiej-Witkowskiej: <https://www.witkowscy.net/wp/?p=188> [dostęp: 20.03.2020].
- Pamiętnik Tomisława Rozwadowskiego*, na stronie internetowej Stowarzyszenia Rodziny Jordan-Rozwadowskich: <http://rozwadowski.org/v2.o.1.2/index.php/2015/07/27/historia-rodziny-korzenie/> [dostęp: 25.04.2020].
- Partacz C., *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Toruń 1996.
- Patelski M., *Lwów Jordan Rozwadowskich*, na stronie internetowej Stowarzyszenia Rodziny Jordan-Rozwadowskich: <http://rozwadowski.org/v2.o.1.2/index.php/2016/11/13/lwow-jordan-rozwadowskich/> [dostęp: 20.04.2020].
- Prus-Niewiadomski A., *Koneksje Zamoyscy – Rozwadowsy z linii Tuchowskiej*, na stronie internetowej Stowarzyszenia Rodziny Jordan-Rozwadowskich: <http://rozwadowski.org/v2.o.1.2/index.php/2015/07/27/historia-rodziny-korzenie/> [dostęp: 25.04.2020].
- Ranglisten des Kaiserlichen und Königlichen Heeres 1918*, Wien 1918, wersja elektroniczna: https://library.hungaricana.hu/en/view/RanglistenHeeres_1918/?pg=0&layout=s [dostęp: 25.03.2020].
- Rąkowski G., *Ziemia Lwowska. Przewodnik po Ukrainie Zachodniej*, cz. III, Pruszków 2007.
- Rozwadowski B., *Wyprawa Zapalowicza*, [w:] *W czterdziestą rocznicę Powstania Styczniowego 1863-1903*, Lwów 1903, s. 388-395.
- Skorowidz dóbr tabularnych w Galicji z W. Ks. Krakowskiem*, na podstawie najnowszych materiałów urzędowych ułożyło krajowe Biuro Statystyczne przy Wydziale Krajowym, Kraków 1905.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski *et al.*, t. 2 [hasło: *Gliniany*], t. 4 [hasło: *Krasne*], t. 7 [hasło: *Obertyn*], t. 11 [hasło: *Stronibaby*], t. 12 [hasło: *Udnów al. Odnów*], t. 14 [hasło: *Zadwórze*], Warszawa 1880-1902, wersja elektroniczna: http://dir.icm.edu.pl/pl/Sloownik_geograficzny/ [dostęp: 20.03.2020].
- Smoczyński R., Zarycki T., *Totem inteligencki. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Warszawa 2017.
- Smorczewski R., *Obertyński na Obertynie Józef Hipolit Leopold h. Sas*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 1, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992.
- Smorczewski R., *Obertyński na Obertynie Kazimierz Adam Feliks h. Sas*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 1, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992.
- Smorczewski R., *Smorczewski Władysław hr. h. Rawicz*, [w:] *Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 1, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992.
- Smorczewski R., *Wojenny pomost. Wspomnienia*, Warszawa 2009.
- Stopniak F., Ks. Prof. Dr Zdzisław Obertyński, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1979, nr 17/1, wersja elektroniczna: http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Studia_Theologica_Varsaviensia/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1-s5-14/Studia_Theologica_Varsaviensia-r1979-t17-n1-s5-14.pdf [dostęp: 25.03.2020].

- Tekla Obertyńska na Obertynie h. Sas*, na stronie internetowej M.J. Minakowskiego: *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego*: <http://www.sejm-wielki.pl/b/zi.1.147.a1> [dostęp: 20.01.2020].
- Ustrzycki M., *Ziemiańskie polscy na Kresach 1864-1914. Świat wartości i postaw*, Kraków 2006.
- Wątor A., *Spis większych właścicieli ziemskich należących do Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w dzielnicy austriackiej, „Galicja. Studia i Materiały”* 2015, nr 1, wersja elektroniczna: <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-8d9f636e-2408-45b7-b650-0c4da6f78e61> [dostęp: 27.02.2020].
- Wykaz z nazwami majątków oraz z imionami i nazwiskami ich właścicieli z województw: nowogrodzkiego, białostockiego, poleskiego, wileńskiego, wołyńskiego, które odnaleźli pracownicy biura odzyskiwania mienia p. Jarosława Rokickiego w archiwach Polski, Białorusi, Litwy i Ukrainy* [na podstawie dokumentów obrazujących stan na 1 września 1939], https://kresy.genealodzy.pl/programy/wykaz_z_kresow2.pdf [dostęp: 20.03.2020].
- Zawadzki A., litogr. K. Auer, *Galicja w obrazach, czyli Galerya litografowanych widoków, okolic i najznakomitszych zabytków w Galicyi z opisaniem obrazów w języku polskim i niemieckim*, Lwów [ok. 1840].
- Ziemiańska [Tekla z Obertyńskich Boguszowa], *Z dni grozy*, „Kurier Lwowski” 1915, nr 227 /wyd. poranne/.

**MARIA OF THE BOCHDANS OBERTYŃSKA, FAMILY AND ENVIRONMENT.
ATTEMPT OF RECONSTRUCTION OF THE LOST WORLD
OF THE BORDERLAND FAMILIES**

The history of two families of the landed gentry, Bochdans and Obertyńskis, who had lived at the area of the Eastern Lesser Poland for several centuries, until the end of the Second Republic of Poland, have been outlined in the article. The article describes in particular persons and events related to Maria of the Bochdans Obertyńska (1861-1956), the author of memoirs from the period of the First World War, published in 2012 under the title *Pamiętnik Galicjanki (Galician's Diary) (1914-1917)* and incorrectly attributed to Magdalena Bylczyńska (1887-1966). In the attempt to reconstruct the lost world of the Polish borderland families from the Eastern Borderland, the focus has been placed not only on the facts, but also on the system of values prevailing in the landed gentry sphere.

Keywords: Polish diary keeping, landed gentry, Eastern Galicia, the Bochdans (family), the Obertyńskis (family)